

5 KSZTAŁCENIE
ZAWODOWE

14 AUTYZM
A DIETA

27 ZADANIA
KURATORA
SĄDOWEGO



Biuletyn Informacyjny
Kuratorium Oświaty
w Warszawie

Nr 01 [23] 04 2015
ISSN 1896-2521



Oświata Mazowiecka

16

Edukacja żywieniowa dzieci

– wywiad z prof. dr hab. n. med. Małgorzatą Kozłowską-Wojciechowską

Tutoring w resocjalizacji

20

Indywidualne nauczanie w przedszkolu i szkole

10

Meritum
MAZOWIECKI KWARTALNIK OŚWIATY

WWW.OSWIATAMAZOWIECKA.PL

Podzielmy się wodą z mieszkańcami Somalii!

Włącz swoją szkołę do bezpłatnej kampanii edukacyjnej Polskiej Akcji Humanitarnej – „Studnia dla Południa”, w której zwracamy uwagę na kwestię dostępu do wody w krajach, gdzie PAH buduje i remontuje ujęcia wodne.

5 powodów, dla których Twoja szkoła powinna włączyć się do kampanii Studnia dla Południa:

1. Światowy Dzień Wody obchodzony w wielu krajach.
2. Zrozumiesz, jakie są przyczyny i skutki utrudnionego dostępu do wody.
3. Dowiesz się, ile wody dziennie zużywa Europejczyk, a ile ma do dyspozycji mieszkańiec Sudanu Południowego.
4. Przedstawimy, jaki jest związek między wojną a dostępem do wody.
5. Będziesz miał wpływ na dostęp do wody w Somalii.

W Sudanie Południowym, Somalii, czy innym kraju, gdzie dostęp do wody jest utrudniony, każdego dnia, kilka razy w ciągu doby, kobiety i dzieci wędrują z kilkunastokilogramowymi baniakami na głowach. Nie mają czasu na odpoczynek ani na naukę, a co gorsza, woda, którą piją, nie zawsze jest czysta.

Brak wody ma wiele konsekwencji zdrowotnych, związanych z brakiem higieny i groźnymi infekcjami. Szacuje się, że dzieci opuszczają rocznie 443 miliony godzin lekcyjnych z powodu chorób wywołanych brudną wodą oraz z uwagi na obowiązek przynoszenia do domu wody z odległych źródeł.

Świadomie lub nie, wszyscy przyczyniamy się do zmniejszania zasobów wody pitnej. Tylko połączone wysiłki wszystkich społeczeństw, rządów i instytucji mogą zapobiec pogłębianiu się tego kryzysu.

22 marca obchodziliśmy Światowy Dzień Wody. To doskonała okazja do tego, aby przypomnieć jak największej liczbie ludzi o znaczeniu czystej wody dla zdrowia i życia.

Nie zastanawiaj się – zaangażuj swoją szkołę i działajcie z nami!

Celem kampanii wodnej jest zwrócenie uwagi na kwestię dostępu do wody i sanitariatów w krajach, w których PAH buduje i remontuje ujęcia wodne oraz na temat globalnego systemu produkcji, do którego wykorzystywane są zasoby wodne.

Dodatkowo szkoła może wesprzeć działania PAH w Somalii, od lat targanej wewnętrznymi konfliktami i szczególnie narażonej na katastrofy naturalne. W tegorocznej edycji kampanii zbieramy na budowę studni w południowo - centralnej części Somalii, Middle Shabelle. W rejonie tym występuje 9 obozów dla osób przesiedlonych wewnętrznie. Około 3000 rodzin mieszka tam w prowizorycznych warunkach, bez dostępu do bezpiecznych źródeł wody oraz sanitariatów.

Jednym z sukcesów zaangażowania polskich szkół w nasze działania było wybudowanie studni w szkole podstawowej w Bor, w Sudanie Południowym. W szkole tej uczyło się ponad 150 uczniów, nie było w niej dostępu do wody pitnej, którą donosił w baniakach dyrektor. Dzięki funduszom zebranych przez szkoły, dzieci z Bor mogły korzystać z bezpiecznego źródła wody tuż przy szkole.

Jak przystąpić do kampanii?

1. Wejdź na stronę <http://www.pah.org.pl/kampanieedukacyjne> i zarejestruj szkołę on-line.
2. Pobierz bezpłatne materiały edukacyjne oraz promocyjne.
3. Przeprowadź zajęcia z uczniami.
4. Przygotuj akcję informacyjną w swojej szkole.
5. Pochwal się swoimi dokonaniem i prześlij nam relację z działań.
6. Po otrzymaniu relacji, wyślemy szkole podziękowania.
7. Chcesz działać dalej?
Szczegóły znajdziesz na naszej szkole. www.pah.org.pl



Somalia, 2012, Fot. Marcin Suder

STUDNIA DLA POŁUDNIA

<http://www.pah.org.pl/kampanieedukacyjne>



- 5 **kształcenie zawodowe**
Szkoła zawodowa szansą dobrego startu w dorosłe życie
- 7 **innowacje**
Innowacyjne szkolnictwo zawodowe na Mazowszu Płockim
- 8 **ewaluacja**
Kryteria ewaluacyjne w procesie doskonalenia jakości raportów (I)
- 10 **prawo w szkole**
Indywidualne nauczanie w przedszkolu i szkole
- 12 **edukacja mniejszości**
Międzyszkolny Zespół Mniejszości Ukraińskiej
- 14 **profilaktyka zdrowotna**
Autyzm a dieta
- 16 **primum docere**
Edukacja żywieniowa dzieci – wywiad z prof. dr hab. n. med. Magorząta Kozłowską-Wojciechowską
- 18 **prawo w szkole**
Nauka języka obcego nowożytnego dzieci w wieku przedszkolnym
- 19 **publikacja**
Olimpiada Wiedzy o Żywieniu i Żywności
- 20 Tutoring w resocjalizacji
- 24 Budowanie mostów – neurodydaktyka w szkole ponagimnazjalnej
- 26 **edukacja włączająca**
Dzieci z Zespołem Tourette'a
- 27 **publikacja**
Kurator sądowy – kto to taki, co może, a czego nie?
- 29 Matematyka na sto dni przed maturą 2015

O SZKOLE, W KTÓREJ WSPÓLNIE SIĘ TWORZY

DOROTA SOKOŁOWSKA

MAZOWIECKI KURATOR OŚWIATY

Ludzkie wybory sprawiają, że zmienia się rzeczywistość, zmieniają się ludzie i zmieniają się same osoby. Jedni odchodzą, inni się pojawiają. Jedni podsumowują, inni prezentują. I to ludzkie wybory sprawiły właśnie, że zimą Mazowsze pożegnało jednego kuratora, a wiosną wchodzi z innym.

Nie będę nawiązywać do, naturalnie się narzucających, porównań przyrodniczo – klimatycznych, ale napiszę kilka słów o ideach, które prowadziły mnie przez życie, także szkolne i które chciałabym wspólnie z innymi realizować. Pierwsza to szacunek do człowieka. Małego i dużego. W szkole i poza nią. W aglomeracji i w wiosce. Druga to potrzeba uczestniczenia w tym, co dobre się zdarza i pomoc, jeśli to tylko możliwe. Trzecia to kształtowanie zmieniającej się rzeczywistości i wpływanie na ludzkie przemiany poprzez kontakt, naukę i przykład.

Niezwykle zaufanie idei dobra, odpowiedzialność za słowa, przekonanie o bezwzględnym wymogu rzetelności w codziennym życiu, wiara w wartość przyjaźni i wspólnotę ludzi, którzy razem potrafią zmieniać najbardziej trudne przyzwyczajenia i wprowadzać nowe, tam, gdzie zmiana jest konieczna, to rzeczywistość, którą znam. Taką rzeczywistość szkół chcę tworzyć. Jak?

Zadałam sobie kiedyś pytanie – co daje człowiekowi poczucie spełnienia? Co sprawia, że czujemy się potrzebni? Odpowiedź przyszła szybko – sprawce działanie, poczucie kreatywności i oczy z zaufaniem w nas patrzące! Ludzie nie zostali stworzeni do tzw. świętego spokoju. Ludzie, by żyć prawdziwie, muszą coś robić! Jeśli tak, to najlepiej, żeby robili coś dobrego. Bo skoro nikt z nas nie ma pierwotnego pragnienia, które zamknąć można w słowach – oby nic się nie działo – to trzeba sprawić, żeby działo się dobrze. Naszą naturę determinują czynności i ich efekty, a nie spokojne czekanie na dzwonek, koniec pracy lub emeryturę.

Nie jest dobrze, gdy ktoś za cenę tegoż podobno świętego spokoju nie rozwiązuje problemów, nie stawia wymagań, nie podejmuje próby zmian. Jeszcze gorzej, gdy zapomina o obowiązkach, odpowiedzialności i szacunku. Szczególnie źle jest wówczas, gdy jest to osoba decyzyjna. Do powinności tych, którzy są przełożonymi należy odpowiedzialność za ocenę działań innych, konieczność weryfikowania sposobu realizacji ich obowiązków, stawia-



foto. Archiwum własne

nie poprzeczki wymagań, dostrzeganie dobra, premiowanie wysiłku, tworzenie zespołów.

A przecież, powiedzmy to szczerze, wszyscy nauczyciele decyzyjnymi są właśnie. Swoim działaniem wpływają na życie innych, na ich oceny własnej osoby, na poczucie wartości, wzajemne relacje, na poziom bezpieczeństwa, możliwości edukacyjne, na rozwój i wspólne dochodzenie do rozumienia czegoś więcej niż tekst podręcznikowy.

Robią to słowem, ale bardziej postawą. Realizują przekazywaniem treści, ale także oceną. Niewiele jest profesji na świecie tak kompleksowo oddziaływujących na innych. Od naszej wiedzy, profesjonalizmu i zachowań zależy, jaką rzeczywistość stworzyć będziemy. Różnymi środkami, także przez wsparcie, wskazywanie i ocenę, zresztą ta ostatnia zawiera się nie tylko w ostatecznej nocie, lecz jest również częścią składową wypowiedzi, opinii i wydawanych poleceń, przejawia się w prezentowanym stanowisku. Warto o tym pamiętać, szczególnie w okresie zmian oraz zbliżającego się końca roku szkolnego. Równe rozłożenie akcentów między podsumowanie wysiłku i wskazanie do rozwoju pobudza do aktywności. Zabijanie wiary w możliwość zmiany, stawianie wyłącznie na represję powoduje bierność, a bierność nie jest stanem człowieka twórczego i spełnionego. I tak, trochę poprzez filozoficzne rozważania, odsłoniłam przed Państwem fragment mojego nauczycielskiego credo i marzeń o szkole, w której wspólnie się tworzy, słabymi opiekuje, z rodzicami rozmawia, a pracuje zarówno ze zdolnymi, jak i z przeciętniakami, stawiając poprzeczkę wymagań możliwą do pokonania. Takie szkoły poprzez nadzór chciałabym znajdować.

MKO Oświata
Mazowiecka

Biuletyn Informacyjny Kuratorium Oświaty w Warszawie

Wydawca: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli
Współwydawca: Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów
www.oswiatamazowiecka.pl

Redaktor naczelny: Katarzyna Góralska
tel. 22 551 24 25

Redaktor prowadzący: Andrzej Kulmatycki
rzedcznik@kuratorium.waw.pl
Sekretarz redakcji: Kornelia Szczepaniak
Korekta: Aleksandra Gnyś

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych materiałów.

Skład: Justyna Domagała

Druk: Zakład Poligraficzny Tonobis Sp. z o.o.
Laski, ul. Brzozowa 75, 05-080 Izabelin

Bezpieczna i przyjazna szkoła

Mazowiecki Kurator Oświaty ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w ramach Rządowego programu na lata 2014-2016 „Bezpieczna i przyjazna szkoła”. Termin składania wniosków upłynął 15 kwietnia. Zlecenie realizacji zadań publicznych nastąpi w formie ich wspierania wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowanie realizacji zadań. Wysokość środków publicznych na realizację tego zadania wynosi 233.068 zł.

W lipcu 2014 r. rząd przyjął program „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, który będzie realizowany do końca 2016 r. Celem programu jest zwiększenie skuteczności działań wychowawczych i profilaktycznych na rzecz bezpieczeństwa i tworzenia przyjaznego środowiska w szkołach i innych placówkach oświatowych. Ważne jest też przeciwdziałanie agresji i przemocy ze strony rówieśników w szkole, ale i rodziny oraz innych dorosłych. Na wykonanie programu w 2015 r. w budżecie państwa przeznaczono 6 mln zł.

Ze środków programu zostaną sfinansowane następujące zadania:

- dalsze prowadzenie ogólnopolskiej infolinii interwencyjno-informacyjnej dla uczniów, w tym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, oraz ich rodziców, nauczycieli oraz innych instytucji działających na rzecz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży

Dla dzieci i młodzieży dostępny jest telefon zaufania: 116 111 (czynny w godz.12.00–22.00) przez 7 dni w tygodniu. Działa też infolinia 800 100 100 (dostępna w godz.12.00–18.00), przez 5 dni w tygodniu (od poniedziałku do piątku) adresowana jest do rodziców, nauczycieli i instytucji działających na rzecz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Działają też serwisy merytoryczne www.116111.pl oraz www.800100100.pl.

- kontynuacja oceny szkół i placówek oświatowych realizujących politykę ochronę dzieci przed agresją i przemocą

Cele programu będą osiągnięte przez realizację międzynarodowych standardów ochrony dzieci przed krzywdzeniem w szkołach i innych placówkach oświatowych. Ich ocena ma dotyczyć wdrożenia standardów np. zapewnienia pracownikom oraz dzieciom i rodzicom edukacji związanej z tematyką ochrony przed krzywdzeniem i przemocą oraz pomocy w takich sytuacjach.

- rozwijanie i wspieranie profilaktyki rówieśniczej w szkołach i placówkach w ramach współpracy międzyresortowej MEN i Komendy Głównej Policji

Chodzi o ograniczenie patologii związanej z używaniem substancji psychoaktywnych, zwłaszcza narkomanii, agresji, przemo-

cy i ksenofobii. Przewidziano realizowanie czterech przedsięwzięć:

1. Profilaktyka a Ty/Edukacja
2. Ogólnopolski Przystanek Profilaktyka a Ty (PaT) oraz Regionalne Przystanki PaT
3. Ogólnopolski Głos Profilaktyki „Zryw wolnych serc”
4. opracowanie i wydanie w formie elektronicznej poradnika zawierającego zasady współpracy szkół i innych placówek oświatowych z Policją.

- działania edukacyjne i profilaktyczne adresowane do dzieci i młodzieży dotyczące bezpieczeństwa przeciwzawarowego

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej zamierza zorganizować dwa konkursy: „Bezpieczeństwo i rozważa – tego od Ciebie każdy wymaga” i „To warto wiedzieć”. Mają być także organizowane dni otwarte strażnic i próbnego ewakuacji wybranych szkół i innych placówek.

- podnoszenie kompetencji kadry pedagogicznej z zakresu profilaktyki przemocy i agresji oraz promowanie zdrowego stylu życia

W ramach tego działania przewidziano:

1. Oprrowadzenie szkoleń dla nowej grupy liderów profilaktyki z zakresu zapobiegania przemocy i agresji, w tym wobec dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi;
2. Organizację konferencji pn. Przeciwdziałanie przemocy rówieśniczej wobec dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w szkole;
3. Organizację szkoleń dla pracowników placówek doskonalenia nauczycieli dotyczących funkcjonowania i pracy z uczniami z specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym niepełnosprawnymi;
4. Organizację szkolenia dla pracowników placówek doskonalenia nauczycieli w zakresie przygotowania nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej do edukacji ruchowej uczniów w ramach programu „Mały mistrz”.

- wykonanie zadań w województwach (przeznaczone zostało na nie ok. 3,7 mln zł)

Zadania programu będą finansowane lub dofinansowane w ramach udzielanych dotacji i realizowane przez:

- jednostki samorządu terytorialnego,
- organizacje pozarządowe w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie lub podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 tej ustawy. Realizowane projekty muszą wpisywać się w cel główny programu, a wybrane działania projektu w cel lub cele szczegółowe.

Więcej informacji na stronie: www.men.gov.pl

→ moim zdaniem

KATARZYNA GÓRALSKA

MAZOWIECKI WICEKURATOR OŚWIATY



„Wielkie umysły mają cele, inni mają życzenia.”
(Washington Irving)

Jeśli mówimy o sprawnym zarządzaniu szkołą, to składają się na nie struktura społeczna organizacji, kultura i w dużej mierze nowoczesne technologie. W obecnych czasach następuje odejście od skostniałych hierarchii na rzecz sieci powiązań komunikacyjnych i struktury poziomej, czyli zarządzania procesowego. Skutkiem tego jest rozproszenie odpowiedzialności, nieformalne mechanizmy wywierania wpływu, praca zespołowa, nacisk na samokształcenie, by nadażyć za zmianami dokonującymi się w świecie. Wszystkie te przemiany służą dostosowaniu do wymogów i oczekiwań stawianych wobec instytucji, w tym również szkoły. I tu niebagatelna rola i odpowiedzialność jej dyrektora. To on powinien dążyć do wprowadzenia szkoły w XXI wiek, nowoczesności zarządzanie, przepływ informacji, motywując grono pedagogiczne do rozwoju i wykorzystania posiadanego potencjału w celu zapewnienia uczniom warunków do pełnego rozkwitu. Dyrektor szkoły, który pełni nadzór pedagogiczny i jest pracodawcą dla zatrudnionych nauczycieli, jeśli ten nadzór pełni rzetelnie, współpracuje z Radą Rodziców, motywuje do działań grono pedagogiczne, wówczas szkoła wspiera uczniów w rozwoju, demokratyzuje się, przestrzegane są w niej normy społeczne i funkcjonuje właściwy klimat. Wiemy, że ma też do dyspozycji szereg narzędzi: powinien dokonywać oceny pracy nauczycieli, obserwować ich lekcje, prowadzić kontrole i ewaluacje wybranych obszarów działania szkoły. Ma też możliwości do motywowania nauczycieli do rzetelnej, solidnej pracy, tj.: dodatek motywacyjny, nagrody, odznaczenia etc. Właściwie realizowany nadzór jest przyczynkiem do rozwoju szkoły.

By zachęcać szkoły do zmian włączamy się w promowanie projektu „budzących się szkół”, by uaktywnić różne środowiska, obejmujemy patronatem takie szkoły, które chcą się zmieniać i uczyć w oparciu o zdobyte neurodydaktyki oraz upowszechniamy wypracowane przez nie praktyki i w ten sposób wpływamy na „kopernikańskie zmiany” w oświacie. Zig Zigar twierdził, że „sukces to maksymalne wykorzystanie możliwości, jakie się posiada”. Należałoby, w związku z zmianami dokonującymi się wokół nas, zaproponować zupełnie nowy model nauczyciela i procesu dydaktycznego. W Niemczech pojawiają się w tej chwili na rynku i w debacie publicznej autorytety naukowe i oświatowe, które odsłaniają obywatelom negatywne skutki utrzymywa-

nia szkolnictwa w dotychczasowym stanie rozwiązań. Warto uwzględnić neuro różnorodność dzieci tak, by mądrze organizować proces dydaktyczny, uwzględniając deficyty rozwojowe i specyficzne potrzeby oraz wyjątkowość i talenty dziecka. Nauczyciele, odkrywając talenty dzieci o specyficznych potrzebach, wspierają ich rozwój bardziej niż tylko koncentrując się na brakach. Zresztą podobnie jest z uczniami zdolnymi. Oni też są różnorodni na tyle, że przy ogromnych możliwościach i zdolnościach poznawczych, często posiadają braki, np. w sferze kompetencji społecznych, bez których nie odnosi sukcesów w życiu. Dlatego uwzględniając specyficzne uwarunkowania odkrywamy niszę, która optymalizuje rozwój dzieci, a to zmienia ich życie, pozwala cieszyć się z relacji z rówieśnikami, lubić szkołę, uwierzyć w siebie – daje radość. Tak ważna jest zatem indywidualizacja w pracy z dziećmi, bo to nie innego jak twórcze i umiejętne wspieranie ich rozwoju, bazowanie na posiadanych zasobach, predyspozycjach i zdolnościach. Należy promować zmiany dokonujące się w oświacie oraz nowatorstwo pedagogiczne.

Od 2009 roku przeprowadziliśmy już 2274 ewaluacje, w tym w roku bieżącym wykonanie planu mamy na poziomie 37,8 % (295 ewaluacji na 780 planowanych). Ważne jest, aby szkoły skupiły się na obrazie swoich placówek, ich mocnych i słabych stronach oraz zakresie spełniania wymagań. Warto też uświadamiać, że wyznaczenie poziomów ma być wskazaniem, w jakim momencie na drodze rozwoju się obecnie znajdują. Wymagania określone w załączniku do rozporządzenia wyznaczają pożądany stan w systemie oświaty, pokazując jego kluczowe cele i zadania. Trzeba również podkreślić i wciąż uświadamiać, że wymagania państwa wobec szkoły (innych placówek) nie obejmują wszystkich możliwych zagadnień związanych z ustawowymi i innymi obowiązkami szkół wobec uczniów i rodziców. Wymagania państwa wobec szkół wskazują wymagania strategiczne i priorytetowe, wybrane w taki sposób, aby pomagały planować pracę szkoły. Model ewaluacji proponowany dziś w nadzorze pedagogicznym wpisuje się w nurt myślenia o szkole jako organizacji demokratycznej i uczącej się, a o jej pracownikach jako o autonomicznych profesjonalistach, zaangażowanych w dialog z wizytatorami do spraw ewaluacji. Naszym wspólnym celem jest dobra szkoła – przyjazna dla uczniów, a szkoły wciąż skupiają się na końcowych ocenach spełniania wymagań i wnosząc zastrzeżenia nie odnoszą do istoty wymagań. Pamiętajmy o tym, że : „Wielkie umysły mają cele, inni mają życzenia.

Szkoła zawodowa szansą dobrego startu w dorosłe życie

RENATA ŚWIDERSKA

SPECJALISTA W WYDZIALE KSZTAŁCENIA PONADGIMNAZJALNEGO I USTAWICZNEGO KURATORIUM OŚWIATY W WARSZAWIE

Od wielu lat szkolnictwo zawodowe w Polsce przeżywa kryzys. Trudności gospodarcze, wysoki poziom bezrobocia, niskie płace, postrzeganie szkoły zawodowej jako szkoły drugiej kategorii, kształcącej młodzież bez perspektyw na zdobycie wykształcenia umożliwiającego podejmowanie studiów wyższych spowodowały, że absolwenci gimnazjów decydowali się głównie na kontynuowanie nauki w liceach ogólnokształcących. W ostatnich latach sytuacja na rynku pracy wyraźnie się zmieniła. Pracodawcy poszukują pracowników posiadających konkretne kwalifikacje i kompetencje. Rozwój sektora usług, rozwój nowoczesnych technologii i nowych gałęzi przemysłu znacznie zwiększył zapotrzebowanie na pracowników technicznych różnego szczebla, wykwalifikowanych robotników, techników czy inżynierów. Odpowiedzią Ministerstwa Edukacji Narodowej na zmieniające się potrzeby rynku pracy była nowelizacja rozporządzenia w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego z dnia 8 sierpnia 2014 r., która wprowadziła nowe kwalifikacje i nowe zawody.

Dziś widać wyraźnie, że szkolnictwo zawodowe „wraca do łask”. Z każdym kolejnym rokiem wzrasta zainteresowanie tego typu szkołami. Nie mogą one jednak funkcjonować na dotychczasowych zasadach. Dziś konieczne jest szybkie reagowanie na potrzeby zmieniającego się rynku pracy. Można to osiągnąć jedynie w drodze aktywnej, bezpośredniej współpracy szkół zawodowych z przedsiębiorcami. Tylko taki system kształcenia zapewni pracodawcom wykwalifikowanych i kompetentnych pracowników a przyszłym absolwentom szkoły – wymarzoną pracę.

Nowa organizacja kształcenia zawodowego wymaga również nowego spojrzenia na ten obszar edukacji przez gimnazjalistów i ich rodziców, postrzegających dotychczas „zawodówkę” jak gorszą kategorię szkoły. Zarówno zasadnicza szkoła zawodowa, jak i

technikum muszą stać się tym etapem edukacji, który nie tylko pozwoli na zdobycie zawodu i wejście na rynek pracy, nie tylko wyposaży w niezbędną wiedzę i umiejętności dające możliwość kontynuowania nauki na wyższych uczelniach, ale znacznie ją ułatwi.

Dostrzegając potrzebę unowocześnienia szkolnictwa zawodowego i przywrócenia należytej mu rangi oraz wskazania młodym ludziom zalet płynących z kształcenia zawodowego, Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska ogłosiła rok szkolny 2014/2015 „Rokiem Szkół Zawodowych”. Zaplanowany został cały szereg przedsięwzięć zarówno na szczeblu ministerialnym, jak i kuratorskim, usprawniających funkcjonowanie tego typu szkolnictwa. Działania te obejmą w szczególności:

- dostosowanie kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy poprzez ściśłą współpracę szkół z przedsiębiorcami;
- pomoc uczniom i ich rodzicom w planowaniu ścieżki edukacyjnej i zawodowej poprzez

stworzenie interaktywnej mapy szkół zawodowych i rozwój doradztwa zawodowego;

- poprawę jakości i efektywności kształcenia przez wspieranie i dokształcanie kadry, wzbogacenie bazy technicznej i dydaktycznej szkół, upowszechnianie przykładów dobrych praktyk w zakresie współpracy szkół z innymi szkołami oraz ze szkołami wyższymi i pracodawcami;
- rozwój pozaszkolnych form kształcenia i poprawę funkcjonowania systemu egzaminowania;
- podniesienie poziomu atrakcyjności procesu edukacyjnego i promocję szkół zawodowych, w szczególności poprzez organizowanie konferencji, konkursów dla przyszłych absolwentów gimnazjów i uczniów szkół zawodowych oraz monitorowanie losów absolwentów i inne działania promocyjne – informacyjne prowadzone przez instytucje oświatowe.

Jednym z działań podjętych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, przy współ-

Edukacja dla pracy
Doradztwo EDUKACYJNO-ZAWODOWE

Otrzymaj informacje na temat aktualnych wydarzeń rynku pracy, edukacyjnych możliwości, oferty kształcenia.

Twoja kariera **Rynek pracy** **Rynek edukacji** **Twój doradca**

Witamy na stronie poświęconej tematyce wybitnie edukacyjnych i zawodowych.

W każdym etapie naszej pracy zapraszamy do współpracy i dzielenia się swoimi doświadczeniami w celu osiągnięcia sukcesów.

Zainteresowanych zapraszamy na naszą stronę.

Witamy na stronie poświęconej tematyce wybitnie edukacyjnych i zawodowych.

www.doradztwozawodowe.koweziu.edu.pl

pracy z kuratoriami oświaty i Krajowym Ośrodkiem Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej (KOWEZiU), jest stworzenie interaktywnej mapy szkół prowadzących kształcenie zawodowe w Polsce. Pozwoli to osobom zainteresowanym na łatwe zlokalizowanie szkoły zawodowej, znajdującej się w najbliższej okolicy i zapoznanie się z tzw. wizytówką szkoły, zawierającą informacje na temat zawodów, w jakich kształci lub planuje rozpocząć kształcenie, zakresu współpracy z pracodawcami i sposobów realizacji kształcenia praktycznego. Dzięki mapie uczniowie i ich rodzice będą mogli znaleźć nie tylko najbliższą szkołę, ale i taką, która w największym stopniu spełni ich oczekiwania.

Przed dokonaniem wyboru szkoły zawodowej jej potencjalny uczeń musi przede wszystkim poznać siebie i ocenić czy posiada odpowiednio predyspozycje do wykonywania określonego zawodu. Dlatego w tej inicjatywie dużo uwagi poświęcono doradztwu zawodowemu. Szkolny doradca zawodowy już na etapie gimnazjum będzie wspierał ucznia przy wyborze szkoły, ułatwiając w ten sposób podjęcie decyzji co do dalszego kierunku kształcenia. W tym celu KOWEZiU na swojej stronie internetowej zamieszcza informacje związane z doradztwem edukacyjno – zawodowym w ujęciu krajowym. Nowością jest uruchomienie nowej struktury portalu, obejmującej również strony wojewódzkie, zawierające aktualności regionalne. Uwzględniając istotną rolę doradcy zawodowego w procesie planowania kariery zawodowej młodych ludzi, w obecnym roku szkolnym planowane jest przeszkolenie 18 000 osób zatrudnionych w szkołach gimnazjalnych, do realizacji zadań z zakresu doradztwa zawodowego.

Upowszechnianiu i pogłębieniu wiedzy na temat kształcenia zawodowego oraz promowaniu szkół zawodowych służyć mają konkursy organizowane dla uczniów szkół gimnazjalnych i zawodowych. Przez cały obecny rok szkolny trwać będzie konkurs zorganizowany przez KOWEZiU „Szkoła dla pracodawców – pracodawcy dla szkoły”, którego celem jest promocja szkół i pracodawców osiągających wysoką jakość i efektywność współpracy w kształceniu zawodowym oraz stworzenie szkołom możliwości prezentowania przykładów dobrych praktyk w zakresie takiej współpracy.

Innym konkursem, którego organizatorem jest MEN przy aktywnym udziale kuratorów oświaty, jest konkurs adresowany do gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych „Szkoła zawodowa – mój wybór”. Jego celem jest promocja szkół zawodowych, popularyzacja poszczególnych zawodów i zachęta młodych ludzi do świadomego planowania własnej ścieżki edukacyjno-zawodowej. Konkurs prowadzony jest w trzech kategoriach: praca pisemna, praca plastyczna lub film i przewiduje dwa etapy. I etap – wojewódzki oceniany jest przez poszczególne kuratoria oświaty, natomiast II etap – ogólnopolski, oceniany przez MEN, wyłania ostatecznych laureatów.

Niemniej jednak, skuteczna edukacja zawodowa nie jest możliwa bez aktywnego udziału w tym procesie pracodawców. Szkoła i zakład pracy powinny się nawzajem uzupełniać, aby młodzi ludzie oprócz wiedzy zdobywali umiejętności i doświadczenia potrzebne do funkcjonowania w naturalnym środowisku pracy. Dlatego dużą uwagę przywiązuje się w tej inicjatywie

do ożywienia współpracy tych podmiotów i włączenie przedsiębiorców jako ekspertów w sam proces kształcenia zawodowego poprzez ich udział w przeglądzie i aktualizacji Klasyfikacji Zawodów Szkolnictwa Zawodowego, współpracę przy opracowaniu nowej dokumentacji programowej oraz odbudowy dydaktycznej. W procesie tym bardzo ważną rolę odgrywa zacieśnienie współpracy szkół zawodowych z uczelniami wyższymi w celu poprawy jakości i efektów kształcenia oraz doradztwa w zakresie wyboru kierunku studiów.

Powyższym działaniom służyć mają m.in.: planowane liczne spotkania i konferencje z udziałem pracodawców, dyrektorów szkół, przedstawicieli kuratoriów oświaty, Ministerstwa Edukacji Narodowej i przedstawicieli Specjalnych Stref Ekonomicznych, jak również spotkania prezesów Specjalnych Stref Ekonomicznych z przedsiębiorstwami celem dopasowania kierunków kształcenia do potrzeb rynku.

Znaczącym krokiem w kierunku rozwoju kształcenia zawodowego było podpisanie w dniu 23 stycznia 2015 r. międzyresortowego porozumienia o współpracy na rzecz rozwoju kształcenia zawodowego, w którym ministrowie edukacji, gospodarki, skarbu państwa, pracy i polityki społecznej zobowiązali się do współpracy na rzecz rozwoju kształcenia zawodowego, dostosowanego do potrzeb pracodawców, rynków pracy i nowoczesnej gospodarki.

Rozwój szkolnictwa zawodowego wymaga również nakładów finansowych na realizację założonych działań. Wsparcie w tym zakresie stanowi dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach kolejnej perspektywy finansowej 2014-2020 w Programie PO WER (Program Operacyjny Wiedza, Edukacja, Rozwój), w którym wskazano na realizację zadań związanych z dostosowaniem systemu kształcenia do potrzeb rynku oraz rozwój systemu uczenia się poprzez praktyczną naukę zawodu realizowaną we współpracy z pracodawcami. Drugim istotnym instrumentem finansowym UE w tym zakresie jest Regionalny Program Operacyjny.

Powyższe działania niewątpliwie wpływają istotnie na odbudowę szkolnictwa zawodowego. Najbardziej intensywne działania przewidziano na marzec 2015 r. ale ważne jest to, aby zgodnie z założeniem Roku Szkoły Zawodowców były one kontynuowane w latach następnych, jak również były podejmowane kolejne działania wspierające szkoły zawodowe. Pozwoli to w sposób wymierny podnieść jakość, atrakcyjność, efektywność i użyteczność realizowanego w nich procesu kształcenia. □



Innowacyjne szkolnictwo zawodowe na Mazowszu Płockim

AGNIESZKA LUCZEWSKA

SPECJALISTA DS. FUNDUSZY UNIJNYCH, ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W PŁOCKU

Rok 2011 był przełomowym rokiem dla płockiej inicjatywy na rzecz uczniów szkół kształcenia zawodowego. Wspólnie z Gminą miasto Płock i Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku podjął próbę odpowiedzi na pytanie, jak wzmocnić współpracę płockich techników z pracodawcami, aby dzięki niej uczniowie mieli większe szanse w znalezieniu dobrej i satysfakcjonującej pracy? W pierwszej kolejności musiały odbyć się rozmowy z pracodawcami branży fryzjerskiej i informatycznej (takie przyjęto założenia), aby zachęcić ich do współpracy w przedsięwzięciu. Ponieważ jest to typ projektu innowacyjnego, pierwszym krokiem było przeprowadzenie badań i analiz lokalnego rynku pracy, które potwierdziły pomysł i potrzebę wspierania uczniów szkół zawodowych. Od tego momentu ruszył proces „produkcji” produktów:

- uruchomiono cykl warsztatów dla pracodawców, nauczycieli i władz szkolnych z terenu Płocka,
- zorganizowano szkolenia dla nauczycieli informatyków i fryzjerów bezpośrednio w siedzibie pracodawców,
- powołano nowe ciało doradcze przy Prezydencie Miasta Płocka do spraw szkolnictwa zawodowego – Samorządową Radę Szkolnictwa Zawodowego,
- przeprowadzono warsztaty dla uczniów poświęcone kompetencjom miękkim,
- zorganizowano szkolenie dla uczniów przed praktyką zawodową – bezpośrednio u pracodawcy, a następnie zorganizowano praktyki zawodowe w oparciu o udoskonalony program,
- zapewniono wynagrodzenia dla opiekunów praktyk, wyposażono uczniów w pakiety fryzjerskie i informatyczne na praktyki zawodowe, umożliwiono uczniom stworzenie podczas praktyk własnego portfolio,
- zorganizowano Galę MENTOR 2014, na której wręczono wyróżnienia uczniom (Certyfikaty) i pracodawcom (Statuetki i Certyfikaty Znaku Jakości) za zrealizowanie praktyk zawodowych w sposób wzorcowy.

Wszystkie powyższe produkty zostały „przetestowane” w okresie VII 2013r. – VI 2014r. na kilku grupach uczestników:

80 uczniach technikum w zawodzie informatyk i fryzjer z 3 płockich szkół, 12 nauczycielach kształcenia zawodowego z tych samych szkół oraz 24 pracodawcach branży informatycznej i fryzjerskiej. Aby móc stwierdzić, czy założenia projektu były słuszne, wnioskodawcy przeprowadzili dodatkowe analizy, wywiady i spotkania w szerokim gronie, które potwierdziły, że wszelkie działania na rzecz szkolnictwa zawodowego zawsze będą potrzebne a wprowadzanie w życie innowacji sprzyja mu jeszcze bardziej. Dzięki analizom można było też stwierdzić, że wszyscy uczestnicy projektu – jednocześnie uczestnicy kształcenia zawodowego – pozytywnie oceniają inicjatywę projektową. Przede wszystkim umożliwiła ona wymianę wzajemnych oczekiwań i opinii o szkolnictwie zawodowym pracodawcom i przedstawicielom szkół. Samorządowa Rada Szkolnictwa Zawodowego cyklicznie organizuje posiedzenia, podczas których wysuwane są konkretne pomysły np. na debaty, konferencje, wizyty branżowe uczniów u pracodawców itp. Działania upowszechniające (stanowiące kluczowy element projektu) pozwalają na ciągłą dyskusję publiczną. O efektach realizacji projektu jako całości będzie można mówić w maju 2015 r., kiedy zakończą się wszystkie jego etapy.

Produkty projektowe (programy, regulaminy, założenia, metodologie badań), które w całości można wykorzystać wchodząc na stronę projektu www.innowacyjneszkolnictwo.pl zostały uznane jako pierwsze naimakalne i nowatorskie działania w subre-

gionie płockim, które w istotny sposób wpłynęły na wzmocnienie rangi lokalnego szkolnictwa zawodowego. Wypracowane produkty projektu są zdecydowanie lepsze od dotychczasowych rozwiązań, które były nieskuteczne (uczestnicy badań potwierdzili to we wszystkich badaniach ilościowych prowadzonych od 2013r.). Dzięki wdrożeniu projektu udało się przede wszystkim nawiązać współpracę z pracodawcami i innymi nauczycielami, wymienić doświadczenia w zakresie kształcenia uczniów, poznać aktualne programy zakładania działalności gospodarczej, co można było przekazać uczniom. Pracodawcy wskazywali na polepszenie komunikacji ze szkołami, większą motywację do angażowania się w dalszą współpracę oraz na poprawę zaangażowania samych uczniów w przebieg praktyk.

Pracodawcy i przedstawiciele szkół z terenu m. Płocka współpracują do dnia dzisiejszego, m.in. na forum Samorządowej Rady Szkolnictwa Zawodowego oraz poprzez udział w spotkaniach upowszechniających. Dzięki nim można poznać bieżące opinie pracodawców nie tylko na temat projektu, ale również na temat sytuacji pracodawców, perspektyw zatrudnienia pracowników, wymaganych kwalifikacji, oczekiwań względem szkół i instytucji edukacyjnych.

Projekt „Innowacyjne szkolnictwo zawodowe na Mazowszu Płockim” realizowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Działanie 9.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013. □



Warsztaty w ramach platformy współpracy szkoła – pracodawca

Kryteria ewaluacyjne w procesie doskonalenia jakości raportów (I)

GRAŻYNA WOLIŃSKA

STARSZY WIZYTATOR W WYDZIALE STRATEGII I NADZORU PEDAGOGICZNEGO KURATORIUM OŚWIATY W WARSZAWIE

„Sukces uczniów, szkół i placówek (...) w dużym stopniu zależy od zrozumienia i wypełniania wymagań”¹

Zrozumienie istoty wymagania pozwala szkołom i placówkom wytyczyć jakościowe drogowskazy rozwoju, świadomie wyznaczyć zmiany sprzyjające procesowi uczenia się, w którym uczestniczą wszystkie podmioty szkolnej społeczności.

Wielowymiarowa szkolna rzeczywistość widziana oczami badanych i badających pozwala dostrzec inną perspektywę

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 maja 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego² wprowadziło modyfikację wymagań wpisujących się w specyfikę kształcenia w poszczególnych typach szkół i rodzajach placówek, co czyni je czytelniejszymi.

Sprzymierzeńcami w procesie „czytania” wymagań są wizytatorzy, którzy podczas ewaluacji zbierają informacje, a po dokonaniu analizy danych tworzą obraz funkcjonowania szkoły/placówki. Wielowymiarowa szkolna rzeczywistość widziana oczami badanych i badających pozwala dostrzec inną perspektywę, co ma sprzyjać refleksji, budowaniu dialogu, zachęcić do podejmowania wyzwań adekwatnie do zmieniających się warunków.

W dostrzeżeniu i zrozumieniu wielu złożonych aspektów funkcjonowania szkół i placówek pomocna okazuje się być w pracy wizytatorów konceptualizacja wymagań³. W założeniu ma ułatwiać definiowanie, porządkowanie i opisywanie zjawisk zachodzących w szkolnej rzeczywistości adekwatnie do badanego zakresu.

Warto przyrzeć się roli kryteriów ewaluacyjnych dla jakościowego komunikowania wyników ewaluacji i efektywnego ich spożytkowania przez szkoły i placówki.

Słów kilka o kryterium adekwatności (odpowiedniości)⁴

W jakościowej analizie zgromadzonych danych kryteria ewaluacyjne wskazują, które informacje są użyteczne w zakresie konkretnego wymagania i na podstawie pytań badawczych, kierunkujących zakres badania, pozwalają określić spełnienie bądź niespełnienie charakterystyk wymagania z poziomu D i B a w konsekwencji ustalić poziom spełnienia wymagania.

Spróbujmy prześledzić funkcjonowanie szkoły/placówki w kontekście adekwatności założeń i działań.

Już w przypadku pierwszego wymagania „Szkoła lub placówka realizuje koncepcję pracy ukierunkowaną na rozwój uczniów” obszar badania z poziomu D definiuje wymóg działania przez szkołę/placówkę zgodnie z przyjętą przez radę pedagogiczną własną koncepcją pracy, uwzględniającą potrzeby rozwojowe uczniów, specyfikę pracy szkoły lub placówki oraz zidentyfikowane oczekiwania środowiska lokalnego.

Wskazując najważniejsze założenia koncepcji pracy szkoły warto przyrzeć się czy są one adekwatne do potrzeb rozwojowych uczniów i środowiska lokalnego. Co o tym świadczy? Potwierdzenia szukajmy w spójnych opiniach uczniów, nauczycieli, dyrektora podczas obserwowanych zajęć i analizowania danych zastanych. Warto pa-

miętać, że działania wynikające z realizacji koncepcji pracy szkoły lub placówki mają swoje odniesienie w danych przyporządkowanych do innych wymagań. Ich uwzględnienie daje szersze spektrum patrzenia na adekwatność działań do potrzeb rozwojowych uczniów i podmiotów środowiska lokalnego, pokazuje czy mają oni możliwość ich zgłaszania i zaspokajania. Sięgając do danych z pytań powiązanych otrzymamy odpowiedź czy w szkole/placówce rozpoznaje się możliwości psychofizyczne i potrzeby rozwojowe, sposoby uczenia się oraz sytuację społeczną każdego ucznia? Posiłkując się danymi z wymagania „Wykorzystywane są zasoby szkoły lub placówki oraz środowiska lokalnego na rzecz wzajemnego rozwoju” uzyskamy informacje, czy w szkole/placówce prowadzi się rozpoznanie potrzeb i zasobów szkoły lub placówki oraz środowiska lokalnego i na tej podstawie podejmuje się inicjatywy na rzecz ich wzajemnego rozwoju? Na podstawie danych zebranych i przeanalizowanych, uwzględniając kryterium adekwatności, odpowiadamy na pytania badawcze, wskazując czy założenia koncepcji odzwierciedlają potrzeby rozwojowe uczniów, potrzeby środowiska?

Potwierdzenia szukajmy w spójnych opiniach uczniów, nauczycieli, dyrektora podczas obserwowanych zajęć

W wymaganiu „Rodzice są partnerami szkoły lub placówki” jedna z charakterystyk wymagania na poziomie D wymaga zbadania czy w szkole/placówce istnieje adekwatność współpracy z rodzicami na rzecz rozwoju ich dzieci? Podmiotem badanym w tym wymaganiu są oczywiście rodzi-

¹ Wymagania państwa. Uporządkowanie priorytetów i celów szkoły, ORE 2014

² Załącznik do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. Nr168, poz.1324 ze zmianami)

³ Konceptualizacja wymagań dla szkół i placówek – seo2.npseo

⁴ www.synonimy.pl Gdy Ci słowa zabraknie słownik synonimów

ce i to ich opinie w szczególności rzutują na ustalenie spełnienia bądź niespełnienia obszaru badania, w efekcie warunkują ustalenie poziomu wymagania. Czy tworzone są optymalne warunki zapewniające adekwatność wsparcia rodziców? W wyniku triangulacji i kategoryzacji danych jakościowych szukajmy spójnych opinii rodziców, dyrektora i nauczycieli, przykładów działań uzasadniających zaspokojenie konkretnych potrzeb uczniów. Informacje te stanowią odpowiedź na pytania badawcze w odniesieniu do kryterium adekwatności czy współpraca traktowana jest przez rodziców jako wspierająca.

Największe nasycenie kryterium adekwatności występuje w szóstym wymaganiu „Szkoła lub placówka wspomaga rozwój uczniów, z uwzględnieniem ich indywidualnej sytuacji”.

Poszczególne charakterystyki wymagania na poziomie D wskazują potrzebę wspomaganie uczniów w rozwoju z uwzględnieniem ich sytuacji indywidualnej. W odniesieniu do kryterium adekwatności bada się czy działania podejmowane w szkole, w tym oferowane zajęcia pozalekcyjne są zgodne z rozpoznanymi potrzebami uczniów? W wyniku triangulacji, zwracając uwagę na spójność opinii uczniów jako podmiotu kluczowego oraz rodziców, nauczycieli i dyrektora warto odnieść się do kwestii: czy szkoła ma strategię, według której rozpoznaje potrzeby uczniów i wdraża rozwiązania postdiagnostyczne, w tym przygotowuje ofertę zajęć pozalekcyjnych według ustalonych kryteriów? Czy prowadzi działania antydyskryminacyjne odpowiednie do specyfiki szkoły? Warto przyrzeć się czy w celu zapobiegania dyskryminacji, o czym jest mowa w podstawie programowej, szkoły prowadzą edukację antydyskryminacyjną, tzn. czy podejmują świadome działania podnoszące wiedzę, umiejętności wpływające na postawy, które ma na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz wspieranie równości i różnorodności.⁵ Analizując wyniki zgromadzonych danych, warto skupić się na codziennych działaniach wychowawczych wynikających z planowej strategii przeciwdziałania dyskryminacji i specyfiki szkoły.

Wspomaganie rozwoju uczniów, z uwzględnieniem ich indywidualnej sytuacji wymaga od szkół i placówek celowej współpracy z podmiotami wspierającymi uczniów.

Warto skupić się na adekwatności pomocy do potrzeb uczniów, wziąć pod uwagę głównie współpracę szkoły z instytucjami, których obowiązkiem jest świadczenie porad-

nictwa i pomocy uczniom, zgodnie z ich potrzebami i sytuacją społeczną. Potwierdzenia poszukujemy w spójnych wypowiedziach nauczycieli i dyrektora, które będą uzasadnieniem współpracy z instytucjami z punktu widzenia jej adekwatności do potrzeb uczniów i ich sytuacji społecznej (konkretne informacje, ze wskazaniem na jakie potrzeby uczniów współpraca jest odpowiedzią, jakie są korzyści dla uczniów z tej współpracy).

Charakterystyka wymagania na poziomie B pozwala, dzięki opiniom uczniów i rodziców, pokazać czy występuje adekwatność otrzymywanego wsparcia. Istotne jest zarówno doświadczane przez uczniów poczucie wsparcia ze strony nauczycieli w pokonywaniu trudności, jak i rozwijanie ich zainteresowań oraz satysfakcja rodziców ze wsparcia otrzymywanego w szkole przez ich dzieci.

Czy szkoła ma strategię, według której rozpoznaje potrzeby uczniów?

Wymaganie dwunaste „Zarządzanie szkołą lub placówką służy jej rozwojowi” niechym kłama spina całokształt działań szkoły/placówki. Kryterium adekwatności w charakterystyce wymagania na poziomie D koncentruje się na działaniach zarządczych zapewniających realizację procesu edukacyjnego uczniom i nauczycielom w wymiarze dydaktycznym, wychowawczym, opiekuńczym. Spójne opinie partnerów, nauczycieli, dyrektora, obserwacja szkoły, analiza danych zastanych pozwalała wskazać rozwiązania wprowadzane w wyniku zarządzania przez dyrektora, m. in. odpowiednie warunki lokalowe, wyposażenie w pomoce dydaktyczne, rozkład zajęć zapewniający uczniom uczenie się (higiena pracy). Sprzyjają doskonaleniu warsztatu pracy nauczycieli, budowaniu organizacji uczącej się. I tym razem (jeśli istnieje taka możliwość) warto odnieść się do koncepcji pracy szkoły/placówki, by móc pokazać czy zorganizowane procesy edukacyjne są adekwatne do założeń koncepcji.

Reasumując, o działaniach podejmowanych w szkole/placówce wynikających z planowego zarządzania, celowej diagnozy i spójnych z założeniami koncepcji pracy zapewne możemy powiedzieć, że są adekwatne. Przynoszą korzyści uczniom, nauczycielom, środowisku dzięki świadomemu inicjowaniu pro jakościowych zmian i budowaniu społeczności uczącej się. □

Kulthurra! 2015

Centrum Edukacji Obywatelskiej zaprasza do udziału w nowej edycji konkursu na najlepszy lokalny projekt artystyczny pod hasłem „Moje miejsce, moja historia”. Jest on skierowany do uczniów i nauczycieli ze szkół w całej Polsce.

Projekt może dotyczyć historii rodzinnych, niezwykłych przygód sąsiada, biografii wyjątkowych mieszkańców, opowieści związanych z miejscem lub konkretnym przedmiotem. Zespół może też zastanowić się za pomocą jakich środków artystycznych opowie swoją historię: czy będzie to teatr, widowisko naracyjne, film, fotografia, czy sztuki wizualne.

W tym roku organizatorzy proponują nową, rozszerzoną formułę programu. Oprócz konsultacji podczas wizyt artystów w szkołach, uczestnicy będą mogli wzbogacić swoją wiedzę dzięki dyskusjom z ekspertami on-line.

Dziesięć wybranych grup otrzyma wsparcie w postaci:

- 3-dniowych warsztatów twórczych dla młodzieży prowadzonych przez Twórców **Kulthurry!** – fotografików, filmowców, opowiadaczy historii, aktorów itp.
 - 3-dniowych warsztatów dla nauczycieli w Warszawie (24-26.09.2015), podczas których poznają nowe metody pracy twórczej
 - udziału w kursie e-coachingowym z edukacji kulturalnej pod opieką mentorów. Kurs dostępny będzie na platformie **dobrzeuczmy.pl**.
- Dodatkowo dwudziestu nauczycieli, których projekty zostaną najlepiej ocenione przez komisję, będzie miało możliwość uczestniczenia w kursie e-coachingowym **Kulthurry!** Kurs rozpocznie się po wakacjach.

Program zostanie zakończony ogólnopolskim Kongresem **Kulthurry!** w październiku 2016 roku. Formularz na stronie Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Termin zgłoszeń upływa 4 maja 2015 roku.

Kontakt: e-mail: maja.dobiasz@ceo.org.pl, tel.: (22) 659 62 03, wew. 107

„Nauczyciel/ka I Klasa”

Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej zaprasza nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej z Mazowsza do udziału w programie „Nauczyciel/ka I klasa”. Twórcy programu skupiają się w nim na rozbudzaniu ciekawości dzieci, budowaniu ich gotowości do zmagania się z trudnościami, uczenia się razem z innymi i od innych oraz na budowaniu współpracy. Ważnymi zagadnieniami promowanymi w programie „edukacja pierwszej klasa” są: budzenie radości z uczenia się, tworzenie zachęt do twórczego rozwiązywania problemów, osłabienie rywalizacji i jednowymiarowego oceniania, docenienie zabawy i wychowania fizycznego a także wyjście z edukacja poza mury szkoły.

Program służy doskonaleniu jakości pracy nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej. Organizatorzy oferują udział w szkoleniach stacjonarnych dotyczących uczenia we współpracy, które odbędą się maju w Warszawie. Od września 2015 roku dostępny będzie 90-godzinny kurs e-coachingowy, który umożliwi zapoznanie się i przećwiczenie różnych metod i technik pracy z uczniami. Tematy poruszane w kursie to między innymi: planowanie i organizacja nauczania na I etapie edukacyjnym, zarządzanie zróżnicowaną klasą, motywowanie i aktywizowanie uczniów i uczennic pierwszej klasy, rozbudzanie aktywności poznawczej, współpraca z rodzicami, innymi nauczycielami, środowiskiem lokalnym.

Fundacja zachęca również do korzystania z bazy autorskich materiałów edukacyjnych: ćwiczeń, aktywności, klasowych rytuałów na każdy dzień tygodnia.

Udział w programie jest bezpłatny.

Materiały oraz dodatkowe informacje znajdują się na stronie www.1klasa.edu.pl

Program realizowany jest w partnerstwie z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności i Warszawskim Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkołach.

Źródło: Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej

⁵ Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej Warszawa 2011.

Indywidualne nauczanie w przedszkolu i szkole

EMILIA WOJDYŁA

DYREKTOR WYDZIAŁU ZWIĘKSZANIA SZANS EDUKACYJNYCH KURATORIUM OŚWIATY W WARSZAWIE

Od 9 września 2014 r. obowiązują przepisy nowego rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2014 r. w sprawie indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego dzieci i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży (Dz. U. z 2014 r., poz. 1157).

Dla kogo i na jak długo?

Wiele przedszkoli i szkół korzysta już teraz zapewne z nowych regulacji prawnych, organizując dla dzieci i młodzieży indywidualne przygotowanie przedszkolne bądź indywidualne nauczanie. Taka forma realizacji obowiązku przygotowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego czy nauki powinna być zastosowana wyłącznie wtedy, kiedy jest to naprawdę konieczne. Nie ma bowiem lepszej możliwości rozwoju dziecka, jego predyspozycji i uzdolnień, kształtowania interakcji społecznych, jak w grupie rówieśniczej, w kontaktach ze społecznością szkolną czy przedszkolną, z kolegami i koleżankami. Rzetelnie należy zatem informować rodziców o wszystkich aspektach takiej formy edukacji ich dziecka.

Nie znajduje usprawiedliwienia sugerowanie rodzicom złożenia do poradni psychologiczno – pedagogicznej wniosku o wydanie orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania, np. w przypadku kłopotów wychowawczych z uczniem bądź niepełnosprawności intelektualnej umiarkowanego lub znacznego stopnia, autyzmu czy zespołu Aspergera, czy też w innej sytuacji, kiedy dziecko może do szkoły przychodzić. Należy za to zaplanować dla niego taki rodzaj wsparcia, który pozwoli jemu i pozostałym uczniom w klasie wspólnie, z sukcesem realizować zadania dydaktyczno – wychowawcze i osiągać korzyści.

Należy bowiem pamiętać, że indywidualnym obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym lub indywidualnym na-

uczaniem obejmuje się dzieci i młodzież, których stan zdrowia **uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczanie do przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego lub szkoły** (§1).

O tym czy objąć dziecko indywidualnym obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym lub ucznia indywidualnym nauczaniem (ze względu na stan zdrowia) decyduje zespół orzekający w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w wydanym w tej sprawie orzeczeniu. Indywidualne obowiązkowe roczne przygotowanie przedszkolne i indywidualne nauczanie organizuje się na czas wskazany w wydanym orzeczeniu (§2). Pamiętać przy tym należy o zapewnieniu realizacji określonych w nim zaleceń, w tym wskazanych form pomocy psychologiczno – pedagogicznej (§3). Rozporządzenie dotyczące indywidualnego nauczania nie podnosi tej kwestii, ponieważ to zobowiązanie nakładają na dyrektora przepisy w sprawie udzielania i organizacji pomocy psychologiczno – pedagogicznej.

Kwestie wydawania orzeczeń reguluje rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające, działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (Dz. U. Nr 173, poz. 1072), będące obecnie trakcie nowelizacji. Warto monitorować postęp prac legislacyjnych, by odpowiednio wcześniej zapoznać się ze zmianami.

Co muszą uwzględniać zajęcia indywidualnego nauczania?

W indywidualnym nauczaniu realizuje się obowiązkowe zajęcia edukacyjne wynikające z ramowego planu nauczania danego typu i rodzaju szkoły, dostosowane do potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych ucznia (§7 ust. 1).

Na wniosek nauczyciela prowadzącego dane zajęcia edukacyjne dyrektor może zezwolić na odstąpienie od realizacji niektórych treści nauczania, stosownie do potrzeb i możliwości ucznia oraz warunków w miejscu organizacji zajęć (§7 ust. 2).

Wniosek, zawierający uzasadnienie, nauczyciel składa do dyrektora w formie pisemnej (§7 ust. 3).

Kto prowadzi zajęcia?

Indywidualne przygotowanie przedszkolne oraz indywidualne nauczanie jest organizowane w formie zajęć prowadzonych przez nauczyciela lub nauczycieli w indywidualnym i bezpośrednim kontakcie z dzieckiem/ucznikiem (§4 ust. 5). **Wyraźnie zaznaczone zostało, że prawodawca adresuje powyższe zajęcia do dziecka lub ucznia, a nie do grupy dzieci lub uczniów.**

Zajęcia indywidualnego przygotowania przedszkolnego oraz indywidualnego nauczania z uczniami klas I-III szkoły podstawowej mogą być prowadzone przez jednego lub dwóch nauczycieli (§4 ust. 2). To możliwość optymalnego zapewnienia pełnej realizacji podstawy programowej, np. jeśli nauczyciel wychowania przedszkolnego czy edukacji wczesnoszkolnej nie będzie mógł realizować zajęć z języka obcego.

Zajęcia indywidualnego nauczania w pozostałych klasach i szkołach mogą być prowadzone przez jednego lub kilku nauczycieli szkoły, którym dyrektor je powierzy (§4 ust. 2).

Gdzie odbywają się zajęcia?

Rozporządzenie wprowadziło zasadę, że zajęcia te prowadzi się w miejscu pobytu dziecka lub ucznia, wskazując jednocześnie otwarty katalog takich miejsc. Oczywiście, tym miejscem jest, w szczególności, dom rodzinny dziecka, ale też placówki oświatowo

Wymiar godzin i czas realizacji zajęć.

Etap edukacji	Indywidualne przygotowanie przedszkolne	Klasy I – III szkoły podstawowej	Klasy IV – VI szkoły podstawowej	Gimnazjum	Szkoła ponadgimnazjalna
Wymiar godzin zajęć w tygodniu	od 4 do 6 godzin	od 6 do 8 godzin	od 8 do 10 godzin	od 10 do 12 godzin	od 12 do 16 godzin

– wychowawcze, takie jak: specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, młodzieżowe ośrodki wychowawcze, młodzieżowe ośrodki socjoterapii, specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze oraz ośrodki rewalidacyjno-wychowawcze, a także: rodzina zastępcza, rodzinny dom dziecka, placówka opiekuńczo-wychowawcza lub regionalna placówka opiekuńczo – terapeutyczna, o której mowa w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2013 r., poz. 135 z późn. zm.). Wiele możliwości organizacji zajęć pozwala na uwzględnienie indywidualnej sytuacji danego dziecka/ucznia (§5 ust. 1).

Dla dzieci/uczniów, których stan zdrowia znacznie utrudnia uczęszczanie do przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego lub szkoły, stworzona została możliwość realizacji tego nauczania odpowiednio w przedszkolu, innej formie wychowania przedszkolnego lub w szkole. Dzieci i młodzież mogą zatem brać udział zarówno w zajęciach zorganizowanych indywidualnie z nauczycielem, jak i w różnych zajęciach (w tym także edukacyjnych) organizowanych dla oddziału czy grupy uczniów zdrowych.

Ale tylko w sytuacji, gdy w orzeczeniu (na podstawie zaświadczenia lekarskiego) wskazano taką możliwość oraz szkoła, inna forma wychowania przedszkolnego czy przedszkole dysponuje pomieszczeniem, w którym mogą odbywać się takie zajęcia (§5 ust. 2).

Dyrektor ma więc możliwość organizacji zajęć zarówno w odrębnym pomieszczeniu przeznaczonym na realizację indywidualnego przygotowania przedszkolnego lub indywidualnego nauczania, jak i w innych pomieszczeniach, którymi dysponuje przedszkole czy szkoła, które w godzinach realizacji tych zajęć są wolne i mogą zostać wykorzystane na ich prowadzenie, np. biblioteka szkolna, świetlica, gabinet pedagoga, psychologa, wolne sale dydaktyczne.

Za zgodą leczących dzieci/uczniów lekarzy mogą oni również uczestniczyć w życiu szkoły, zajęciach rozwijających ich zainteresowania i uzdolnienia, uroczystościach i im-

prezach przedszkolnych lub szkolnych. Mogą również brać udział w innych zajęciach, np. wybranych zajęciach edukacyjnych, jeżeli to wynika z indywidualnych potrzeb i możliwości psychofizycznych dziecka. Podstawą do takiego działania jest przepis § 10 omawianego rozporządzenia w sprawie indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego dzieci i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży, który wymienia tylko przykładowe rodzaje zajęć, w których dziecko może uczestniczyć. Nie stanowi natomiast katalogu zamkniętego. Tym samym dopuszcza udział dzieci również w zajęciach literalnie nie wymienionych w rozporządzeniu, np. zajęciach dodatkowych, pozaszkolnych itp.

W przypadku wychowania przedszkolnego oraz klas I – III szkoły podstawowej zajęcia realizuje się w ciągu co najmniej 2 dni w tygodniu. W pozostałych przypadkach w ciągu co najmniej 3 dni tygodniowo.

Nowe regulacje umożliwiają prowadzenie zajęć w tygodniowym wymiarze godzin wyższym niż maksymalny wymiar określony bezpośrednio w przepisach rozporządzenia oraz – w przypadkach uzasadnionych stanem zdrowia dziecka, na wniosek rodzica lub pełnoletniego ucznia – niższym niż minimalny wymiar (§ 8 i 9).

Ważne!

W przypadku niższego, aniżeli minimalny, wymiaru godzin, należy uwzględnić konieczność realizacji przez dziecko/ucznia odpowiedniej podstawy programowej. Zakończenie zajęć indywidualnego przygotowania przedszkolnego/indywidualnego nauczania..

Ważne!

Jednocześnie należy zaznaczyć, że udział dzieci w ww. zajęciach (organizowanych na podstawie § 10 ww. rozporządzenia) odbywa się poza tygodniowym wymiarem godzin indywidualnego nauczania, wskazanym w § 8 (dla przedszkolaków) i § 9 (dla uczniów szkół).

W przepisach pojawiło się także ważne zobowiązanie dla dyrektorów, których zadaniem jest niezwłoczne zakończenie organizacji zajęć indywidualnego przygotowania przedszkolnego oraz indywidualnego nauczania, na wniosek rodziców lub pełnoletniego ucznia i na podstawie dołączonego do wniosku zaświadczenia lekarskiego, z którego wynika, że stan zdrowia ucznia umożliwia uczęszczanie do przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego lub szkoły. Powiadamia o tym poradnię, w której działa zespół orzekający, który wydał orzeczenie i organ prowadzący przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego lub szkołę.

Ważne!

Do 31 sierpnia 2016 r. indywidualne przygotowanie przedszkolne może być organizowane zgodnie z przepisami omawianego rozporządzenia również dla dzieci odbywających roczne obowiązkowe przygotowanie przedszkolne w oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych. Przepisy rozporządzenia w zakresie dotyczącym organizowania indywidualnego przygotowania przedszkolnego dla dzieci realizujących obowiązkowe roczne przygotowanie przedszkolne w innych formach wychowania przedszkolnego stosuje się od 1 września 2016 r.

Opracowano na podstawie rozporządzenia MEN, uzasadnienia do rozporządzenia, stanowiska MEN z dnia 27 listopada 2014 r. □

Międzyszkolny Zespół Mniejszości Ukraińskiej przy XII Liceum im. Henryka Sienkiewicza w Warszawie

TETYANA OUEGHI, URSZULA KAMIŃSKA, ELŻBIETA WYSMOŁEK

NAUCZYCIELKA JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO, NAUCZYCIELKA JĘZYKA POLSKIEGO,
DYREKTOR XII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. HENRYKA SIENKIEWICZA W WARSZAWIE

Na warszawskiej Woli młodzież licealna ukraińskiego pochodzenia już drugi rok ma możliwość nauki języka ojczystego, historii i kultury Ukrainy.

Od 01 września 2013 roku z mocy decyzji Biura Edukacji m. st. Warszawy w porozumieniu z Burmistrzem Dzielnicy Wola m. st. Warszawy przy XII Liceum Ogólnokształcącym im. Henryka Sienkiewicza w Warszawie działa **Międzyszkolny Zespół Nauczania Mniejszości Ukraińskiej – czwarty etap edukacyjny**. W rozumieniu obowiązujących przepisów prawa (na podst. Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z dnia 6 stycznia 2005 r. – Dz. U z 2005r. Nr 17, poz. 141) mniejszość narodowa to grupa obywateli polskich, która spełnia następujące warunki: jest mniej liczba od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej, w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją, dąży do zachowania swojego języka, kultury i tradycji, ma świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę, a jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat oraz utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Młodzież ukraińska ucząca się w XII LO w Warszawie spełnia wszystkie powyższe kryteria i może być uznana za mniejszość narodową, a to postawiło przed szkołą wymóg realizacji zadań wynikających z ustawy.

W efekcie wolskie XII LO im. Henryka Sienkiewicza stało się miejscem, w którym młodzież ukraińska z całej Warszawy uzyskała odpowiednie warunki do realizacji podstawy programowej i ma zapewnioną właściwą atmosferę do pracy. W życzliwych progach liceum młodzież pochodzenia ukraińskiego ma możliwość rozwijania umiejętności językowych w zakresie języka ojczystego. W ramach zajęć uczniowie pogłębiają też

wiedzę o historii, kulturze i geografii Ukrainy, tym samym umacniając poczucie narodowej i kulturowej tożsamości. Świadectwem serdecznych więzi, jakie łączą XII LO z Zespołem Nauczania Mniejszości Ukraińskiej jest m. in. podziękowanie dla Pani Dyrektora Elżbiety Wyszmołek od młodzieży ukraińskiej, rodziców i nauczycieli języka ukraińskiego. Pani Dyrektor Wyszmołek przyznała tytuł Honorowego Przyjaciela Szkoły *jako wyraz podziękowania za okazaną pomoc, życzliwość oraz wielkie serce*.

Międzyszkolny Zespół Nauczania Mniejszości Ukraińskiej w Polsce działa w oparciu o szczegółowe przepisy prawa, takie jak: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 kwietnia 2012 r. zmieniające Rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. Funkcjonuje także zgodnie z zasadami ustalonymi przez Biuro Edukacji m. st. Warszawy w danym roku szkolnym.

Zgodnie z planem zajęcia odbywają się regularnie raz w tygodniu w środy na terenie liceum. W toku nauczania uczniowie podlegają ocenianiu na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007r. z sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych. W myśl tych przepisów uczniowie Międzyszkolnego Zespołu Nauczania Mniejszości Ukraińskiej są klasyfikowani na semestr i na koniec roku szkolnego, a informacja o tych ocenach jest przekazywana w przepisowym terminie do macierzystych szkół uczniów. Wyniki zostają włączone do semestralnej/rocznej klasyfikacji.

W XII Liceum Ogólnokształcącym w Warszawie zajęcia z mniejszością ukraińską prowadzi Pani Tetyana Oueghi – nauczycielka języka ukraińskiego. Siedmioletnie doświadczenie Pani Tetyany Oueghi w pracy w Międzyszkolnym Zespole Nauczania Mniejszości Ukraińskiej pokazuje, że im większe jest uświadomienie potrzeby poznania języka ojczystego oraz kultury kraju pochodzenia przez uczniów, im głębiej zachodzi identyfikacja własnej tożsamości narodowej, tym wyższe są wyniki edukacyjne i postępy w przyswajaniu języka i kultury ukraińskiej. Dlatego, zdaniem Pani Oueghi, tak ważne jest, aby młodzież dobrze poznała własny język. *Jest on – jak twierdzi nauczycielka - podstawowym środkiem wyrażania myśli i narzędziem porozumiewania się ludzi między sobą, a także zasadniczym warunkiem ciągłości kulturalnej każdego społeczeństwa i jego rozwoju. Całe dzieje narodu pozostają w związku z językiem i z tego języka są odczytywane. Zapewnia on zachowanie odrębności i świadomości narodowej.*

To wszystko sprawia, że młodzież świadomie uczestniczy w zajęciach. Jeśli już młody człowiek, mimo całego obciążenia nauką we własnej szkole macierzystej, przyjeżdża na zajęcia z języka ukraińskiego w godzinach pozalekcyjnych lub zgłasza się na dodatkowe zajęcia w sobotę czy niedzielę, na pewno zależy mu nie tylko na ocenie; jego motywacja sięga głębiej. Ma on już określony poziom wiedzy, umie wyrażać własną opinię, kojarzy fakty historyczne, porównuje, zgłasza się do zadań dodatkowych zaproponowanych przez nauczyciela, sam przejawia inicjatywę. Oczywiście, pracować z takim audytorium to cała przyjemność, ale zarazem wielka odpowiedzialność. Dla niektórych licealistów to już czwarty język do nauczania (obok języków: polskiego i dwóch zachodnich), dlatego ważną sprawą jest dbanie o wysoką jakość zajęć. Wykorzy-

→ edukacja **mniejszości**

stanie tylko tradycyjnych metod nauki języka może zniechęcić ucznia, dlatego w szkole sięga się po metody aktywne (młodzież realizuje się w działaniu), po narzędzia interaktywne, takie jak prezentacje PowerPoint, organizuje się konkursy wiedzy i umiejętności, prowadzi się warsztaty. Stwarza się warunki dla realizacji własnych pomysłów młodzieży. Tak na przykład we wrześniu tego roku z inicjatywy licealistów został nakręcony krótki film jako akcja podtrzymania na duchu żołnierzy ukraińskich walczących w strefie ATO. Uczniowie odpowiedziałnie i kreatywnie podeszli do wykonania zadania, samodzielnie realizowali pomysły, wdrożyli własne ciekawe rozwiązania techniczne.

Młodzież należąca do Zespołu jest bardzo aktywna społecznie. W grupie wyróżnia się zwłaszcza troje osób (Iryna Pietnoczko, Mikołaj Szczerba, Zofia Maszlan-ka), które są zaangażowane w działalność ukraińskiej skautowej organizacji PLAST, prowadzą kółko dla młodszych dzieci w Międzyszkolnym Zespole Nauczania Języka Mniejszości Ukraińskiej (MZNJMU) działającym przy SP nr 221 z Oddziałami

Integracyjnymi im. B-B.Czarnowskiej, byli także głównymi organizatorami gry terenowej w Warszawie 31 października 2014. Michał Kurak aktywnie pomaga przy prowadzeniu zajęć z Bojowoho Hopaka. Mirosław Nechytaylo był jednym z organizatorów Ogólnopolskiego Forum Młodzieży, które odbyło się w październiku tego roku. Można wymienić każdego ucznia oraz jego osiągnięcia, ale jedno warto zaznaczyć, że każdy jest aktywny, ambitny, inicjatywny, utalentowany; większość uczestniczyła w konkursach kuratorskich, wojewódzkich z różnych przedmiotów, niektórzy zostali laureatami.

Cieszy mnie to – mówi Pani Tetyana Ouerghi – że w tym roku wychowankowie naszego Zespołu będą podchodzić do matury z języka ukraińskiego i mają zamiar kontynuować studiowanie ukrainistyki na Uniwersytecie Warszawskim.

Osiągnięcia te są efektem siedmioletniej pracy w MZNJMU i zarazem świadectwem sprawnej i efektywnej organizacji, co byłoby niemożliwe bez dobrej współpracy z władzami dzielnicy, z Biurem Edukacji, z placówkami edukacyjnymi oraz

uczniami i ich rodzicami. Kontakt mailowy z każdym wspomaga systematyczność procesu nauczania oraz służy przekazywaniu ważnych informacji organizacyjnych dotyczących pracy. Wypracowany system komunikacji drogą mailową jest stosowany od początku istnienia Punktu.

W dzisiejszych czasach to, że młody człowiek ma jeszcze ochotę dłużej pozostać w szkole czy poświęcić swój wolny dzień na naukę dodatkowych przedmiotów, czy na działalność społeczną, staje się bardzo cenne. Trudno jednoznacznie ocenić, co ostatecznie motywuje młodzież do nauki języka kraju pochodzenia: ciekawość, możliwość poznania kultury swoich przodków, identyfikacja z krajem pochodzenia, poczucie tożsamości narodowej? Zapewne wszystkie te powody.

Jedno jest pewne, że, gdy rozważamy kwestię zachowania odrębności i świadomości narodowej, istotne znaczenie ma język narodowy, o którego kulturę i ciągłość należy dbać. A w Warszawie i na Woli taka możliwość istnieje – dzięki funkcjonowaniu Międzyszkolnego Zespołu Mniejszości Ukraińskiej przy XII Liceum im. Henryka Sienkiewicza w Warszawie przy ulicy Siennej 53. □



Autyzm a dieta

MARCIN GAŁA

OLIGOFRENOPEDAGOG W ZESPOLE SZKÓŁ SPECJALNYCH IM. KS. J. TWARDOWSKIEGO W GRÓJCJU

Decyzja o wprowadzeniu diety to niełatwy krok, ale często kolejny na trudnej drodze rodzica. Decyzja taka nie może być pochopna. Warto by była zaplanowana.

Podczas mojej pracy z dziećmi dotkniętymi autyzmem nieraz spotkałem się z pytaniem ze strony rodziców: czy powinnam, powinienem wprowadzić mojemu dziecku dietę? Czy to prawda, że dzięki odpowiedniej diecie moje dziecko będzie lepiej funkcjonowało? Jako nauczyciel nie mogę określić czy dieta dla danego dziecka jest wskazana i czy przyniesie oczekiwane efekty. Rodzic, który zwraca się do mnie z takim pytaniem, nie może jednak „odejść z kwitkiem”, bez rzetelnej informacji, odesłania do fachowej literatury lub chociażby podzielenia się osobistymi doświadczeniami.

Adaś był nowym uczniem mojej klasy. Był chłopcem bardzo zamkniętym w sobie, reagującym na wszelkie zmiany krzykiem i płaczem. Jego umiejętności społeczne i szkolne w znacznym stopniu odbiegały od umiejętności jego autystycznych rówieśników. Mimo swoich ośmiu lat chłopiec nie reagował na proste polecenia, nie wykazywał potrzeb komunikacyjnych co sprawiło, że wprowadzanie komunikacji alternatywnej przebiegało z dużymi trudnościami. Dziecko miewało częste problemy jelitowe – wzdęcia, zaparcia, biegunki. Nałogowo spożywane jogurty jednej ulubionej marki sprawiały, że chłopiec był bardziej pobudzony nie tylko, gdy zabrakło, ale również po ich spożyciu. Często występowanie zachowań agresywnych, napadów złości a nawet samookaleczeń spędzało sen z powiek rodzicom chłopca.

Kilkukrotne rozmowy z rodzicami Adasia, obserwacje dziecka, notatki opisujące zachowanie przed posiłkiem i po jego spożyciu, moje doświadczenia w pracy z dziećmi na diecie oraz podsunęta fachowa literatura, przekonały rodziców Adasia do podjęcia kroków w celu ustalenia czy ich dziecko wymaga diety, a jeśli tak, to jakiej. Decyzja ta nie była łatwa. Najpierw konsultacje ze specjalistami, badania określające czy moc dziecka zawiera peptydy, w końcu stopniowe wprowadzanie diety, zmiana zwyczajów nie tylko Adasia, ale całej rodziny. To wszystko w ogrom-

nym stopniu sprawiło, że dziś chłopiec odnosi sukcesy. Dzięki zmianom w funkcjonowaniu organizmu można było wprowadzić intensywną terapię. W szkole podjęto wzmożone oddziaływania logopedyczne, rewalidacyjne. Droga od wyuczenia wskazywania palcem poprzez przynoszenie przedmiotów do wskazywania za pomocą obrazka trwała długie miesiące pełne trudności, ale i małych sukcesów. Oplacało się. Od dłuższego czasu Adam nie wykazuje zachowań autoagresywnych, komunikuje się za pomocą kilkunastu znaków PCS, jego jelita pracują prawidłowo. Rodzice nabrali wiary, że życie ich syna może być łatwiejsze, pełne małych a zarazem wielkich kroków ku rozwojowi.

Dzieci autystyczne częstokroć są uzależnione od danych produktów, które w ich organizmach działają jak narkotyk

Pomiędzy naukowcami, lekarzami i terapeutami zajmującymi się osobami z autyzmem, jak również samymi rodzicami, istnieje podział na „zwolenników” i „przeciwników” diety. Z częstych rozmów z rodzicami sceptycznie nastawionymi do wprowadzenia diety często słyszę, że ich obawy związane są z trudnościami, jakie wynikają z organizowania specjalnie dobranych posiłków, a także preferowaniem przez dziecko grupy produktów, które należałoby odstawić lub obawą, że odstawienie produktów, np. nabiałowych może przynieść więcej skutków negatywnych niż potencjalnych korzyści. Są jednak rodzice, którzy decydują się na wprowadzenie diety i konsekwentnie pracują nad tym, aby dietę tę utrzymać. Zmiany w zachowaniu dziecka spowodowane niekonsekwencją diety można zaob-

serwować bardzo szybko. Już po kilku godzinach od podania słodkiego napoju dziecko potrafi przejawiać zachowania agresywne, które nie występowały przez długi okres. Prawidłowe i konsekwentne stosowanie diety niesie natomiast zmiany, które mają wpływ nie tylko na dziecko, ale całe jego otoczenie. Dzieci, które przejawiały wiele zachowań niepożądanych, dzięki konsekwentnemu wyeliminowaniu cukrów, glutenu i kazeiny, ale również konsekwentnym oddziaływaniom terapeutycznym, zmieniają się. Odnoszą sukcesy a dotychczasowe nieosiągalne cele stają się możliwe do zrealizowania.

Co sprawia, że organizmy naszych dzieci są tak czułe na te składniki? Zdaniem badaczy u wielu dzieci autystycznych znaczący przerost bakterii i grzybów stanowi czynnik w rozwoju form zaburzeń ujętych w spektrum autyzmu. Wielu z nich zwraca uwagę na Candidę – grzyba występującego u 40-80 % populacji ludzkiej. Grzyb ten nie potrzebuje do życia tlenu i na ogół żyje w równowadze w organizmie człowieka. Podczas leczenia antybiotykowego (zwalczającego bakterie tlenowe) może dojść do niepokojącego rozwoju Candidy. Jeżeli małe dziecko ma już z jakiegoś powodu osłabiony układ immunologiczny, rozrost ten może być niebezpieczny dla jelit powodując tzw. „przeciekające jelito”. Wiele gatunków drożdżaków, w tym Candidy, wydziela toksyczne produkty uboczne, które wywołują zaburzenia układu trawienego. Jednym z takich produktów jest enzym pomagający drożdżakom na zagłębianie się w ścianę jelita, co z kolei może przyczynić się do wspomnianego zjawiska. Toksyny produkowane przez drożdżaki wydrążają dosłownie dziury w ścianie jelita, wywołując stan zapalny organizmu lub wraz z krwią przenikają do mózgu dziecka, doprowadzając do nieprawidłowości w jego funkcjonowaniu.

Innymi czynnikami mogącymi wpływać na rozwój autyzmu są nieprawidłowości wynikające ze spożycia produktów, takich

→ profilaktyka zdrowotna

jak: nabiał, pszenica, owies, jęczmień, orkisz, żyto, itp. W próbkach moczu dzieci autystycznych można zaobserwować peptydy, czyli nie do końca strawione białka pochodzące z mleka lub roślin. Wiele takich łańcuchów peptydowych przenika przez przeciekające jelito do krwi a wraz z nią do mózgu, w którym odznaczają się efektem przypominającym działanie związków chemicznych należących do grupy opioidów, tej samej, do której należą heroina czy morfina. U niektórych dzieci nieprawidłowe trawienie w jelicie glutenu i kazeiny spowodowane może być również niewielkim stężeniem enzymów trawiennych.

Zwiększająca się ilość danych klinicznych dotyczących pacjentów ze spektrum autyzmu wskazuje, że osoby te mają problemy z oczyszczaniem krwi z wielu związków chemicznych obecnych min. w produktach spożywczych, a więc z tzw. procesem detoksykacji. Tak więc konserwanty występujące w produktach wysoko przetworzonych nie pozostają bez znaczenia w funkcjonowaniu organizmu dziecka autystycznego. Powody, dla których naturalne procesy detoksykacji nie przebiegają prawidłowo nie są wyjaśnione. Artykuły medyczne wskazują na genetyczne predyspozycje osłabienia odporności płodu, wywołane metalami ciężkimi, toksynami, pestycydami.

Decyzja o wprowadzeniu diety to niełatwy krok, ale często kolejny na trudnej drodze rodzica. Decyzja taka nie może być pochopna. Warto by była zaplanowana. Na początku należy opracować plan działania oraz listę symptomów świadczących o nieprawidłowościach funkcjonowania przemiany materii u dziecka przemawiających za wprowadzeniem diety. Do symptomów takich mogą należeć: częste oddawanie gazów, zaparcia, biegunki, niezdrowo blada cera, brak kontroli nad jelitami, stałe poczucie lub brak głodu, nieświadomość bólu, szorstkie, suche włosy, zaburzenia termoregulacji, samoograniczenia jedzenia lub ukierunkowanie na te produkty, które robią największe spustoszenia w organizmie. Następnie warto spisać, co dziecko jada, jakie ma zwyczaje. Jest to niezwykle cenna obserwacja pokazująca w późniejszym czasie nieprawidłowości w odżywianiu. Koniecznie należy zasięgnąć porady lekarza i dietetyka, który ustawi dietę, jak również zadecyduje o suplementacji. Należy przeprowadzić badania na obecność peptydów w moczu, by sprawdzić czy jest potrzeba wprowadzenia diety. Nie należy wprowadzać jej na zasadzie własnych odczuć lub sugestii znajomych. To, co pomogło innemu dziecku niekoniecznie pomoże naszemu. Każde dziecko również w tej kwestii wymaga indywidualnego podejścia.

Dzieci autystyczne częstokroć są uzależnione od danych produktów, które w ich organizmach działają jak narkotyków. Ich odstawienie może powodować dodatkowe napięcie, rozdrażnienie, jak również symptomy podobne do zespołu abstynencyjnego, który może objawiać się w formach takich, jak: bezsenność, wysypka, krzyk, samookaleczenia lub agresja. Brak objawów odstawienia może również oznaczać, że nie wszystkie produkty szkodliwe zostały odstawione. Jeśli jednak jakiegokolwiek stadium zespołu wzbudzi nasze zaniepokojenie, należy skonsultować się niezwłocznie z lekarzem w tej sprawie.

Diety należy wprowadzać stopniowo, tak, aby dziecko miało czas na przystosowanie się do niej

Diety należy wprowadzać stopniowo, tak aby dziecko miało czas na przystosowanie się do niej. Jednak po okresie wprowadzenia należy być radykalnym i konsekwentnym. Należy pamiętać, że nie pomoże tylko częściowe odstawienie danych produktów. Tak jak palacz nie oczyszcza swego organizmu zmniejszając ilość wypalanych papierosów, tak osoba chcąca oczyścić organizm dziecka

z kazeiny, glutenu czy innych niepożądanych związków chemicznych nie może pozwolić na częściowe odstępstwa od diety, ponieważ w takim przypadku może się to okazać nieprzynoszącą korzyści stratą czasu i wysiłku.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rodziców, Zespół Szkół Specjalnych w Grójcu zarówno w ubiegłym, jak i obecnym roku, zaprosił do udziału w konferencji naukowej poświęconej dzieciom z autyzmem specjalistów do spraw żywienia. Nie da się ukryć, że znaczna część zwolenników wprowadzania diety osiąga sukcesy w terapii swoich dzieci. Podczas pracy z dzieckiem nie można zapomnieć jednak o ogromnym znaczeniu oddziaływań terapeutycznych, nauce komunikacji, zasad społecznych, samodzielności czy wielu innych potrzebnych w życiu umiejętności. Dieta ma pomóc a nie zaszkodzić, dlatego jej ewentualne wprowadzenie powinno być medycznie uzasadnione i skonsultowane ze specjalistami. □

Bibliografia:

Kessick Rosemary, Autyzm i dieta. O czym warto wiedzieć. Warszawa, Fraszka Edukacyjna, 2010.

Dr McCandless Jaquelyn, Dzieci z głodującymi mózgami. Przewodnik terapii medycznych dla chorób spektrum autyzmu, Warszawa, Fraszka Edukacyjna, 2007.

Moja nauka autyzmu. Przewodnik dla rodziców dzieci z autyzmem, ich opiekunów i wolontariuszy, [oprac.] K. Walter, A. Tyrkin, A. Wałkiewicz, M. Klepko, Warszawa, Fundacja SUBVENIO, 2012.





Prof. dr hab. n. med. Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska

Wieloletni kierownik Zakładu Upowszechniania Wiedzy o Żywności i Żywieniu Instytutu Żywności i Żywienia w Warszawie. Organizator i kierownik Zakładu Farmacji Klinicznej i Opieki Farmaceutycznej. Pracownik naukowy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Promotor zdrowia we wszystkich grupach społecznych. Inicjator i przewodnicząca Rady Promocji Zdrowego Żywienia Człowieka

EDUKACJA ŻYWIENIOWA DZIECI

Wywiad z prof. dr hab. n. med. Małgorzatą Kozłowską-Wojciechowską

Prof. Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska jako przewodnicząca Rady Promocji Zdrowego Żywienia Człowieka, ekspert zajmujący się promocją żywienia i edukacją zdrowotną, przeprowadziła badania dotyczące wpływu edukacji żywieniowej dzieci w wieku szkolnym na wiedzę i zachowania żywieniowe ich rodziców. Wyniki badań wskazują, że angażując dzieci w realizację programu prozdrowotnego rodzice pogłębiają swoją wiedzę, zwiększają swoją świadomość co do istoty żywienia oraz zmieniają nawyki żywieniowe.

Rozmowa z prof. Małgorzatą Kozłowską-Wojciechowską dotycząca ostrzeżenia świata przez młodego człowieka, problematyki zdrowego odżywiania, świadomości żywieniowej oraz sposobu przekazywania wiedzy jest bardzo dobrym punktem wyjścia do refleksji nad rolą nauczycieli edukacji zdrowotnej w szkołach.

Pani Profesor, proszę powiedzieć, jakie czynniki Pani zdaniem, mają wpływ na wzrost liczby dzieci z nadwagą i otyłością oraz innymi zaburzeniami odżywiania?

Chyba głównym czynnikiem jest to, że zmieniliśmy świat dzieci, tzn. dziecko w sposób naturalny jest zaadaptowane do tego, żeby poznawać świat poprzez ruch. Nasze społeczeństwo „zafundowało” dziecku poznanie świata w pozycji siedzącej głównie przez komputery i telewizję. Jeśli Internet będzie w dalszym ciągu władał poznaniami świata dzieci, to cudów nie ma, żebyśmy im zaofiarowali inną aktywność. Obecnie oknem na świat dla dzieci są media. Mimo tego, że jestem zwolenniczką pracy na komputerze i korzystania z niego, dla mnie świat nie ogranicza się do komputera – dla dzieci niestety w większości, tak. Obserwuję takie zjawisko wśród młodych ludzi, że jeśli czegoś nie ma w świecie wirtualnym, to w ogóle myślą, że nie istnieje. Zamknęli świat w bitach. I sądzę, że jest to podstawowy czynnik wzrostu zaburzeń odżywiania, a tym samym zaburzeń metabolicznych.

Pamiętajmy również, że dzieci przyswajają świat poprzez komputer i dostęp do informacji, która jest informacją „szaloną”. Dlaczego „szaloną”...? Każdy z nas, zwłaszcza na etapie rozwoju, ma ograniczone możliwości percepcyjne. Informacje powinny być przyswajane sukcesywnie. Oczywistym jest, że nie możemy dziecka od razu zapisać do klasy VI szkoły podstawowej, jeśli nie zacznie szkoły od zera. Na początkowym etapie rozwoju rodzice/opiekunowie stopniują dziecku informacje. Natomiast małe dzieci spędzające godziny przed komputerami otrzymują informacje, z którymi nie wiedzą, co zrobić. Każda nowa informacja powinna być zrozumiała, aby mogła być zapamiętana i wykorzystana. Dziecko „bombardowane” informacjami, które nie są możliwe do przetworzenia, niezależnie od problematyki, czy to będzie zdrowe odżywianie, sen czy ruch, wypacza te informacje w wielu wypadkach. Jeśli dziecko otrzyma pięć informacji, to nie zapamięta ani jednej. Te informacje muszą mu być podawane systematycznie. Wtedy możemy oczekiwać efektów. Dlatego należy uświadomić młodym, że komputer jest elementem życia a nie fundamentem do życia.

Dobrym przykładem są prowadzone niegdyś przeze mnie badania odnośnie wpływu reklamy na wybór produktów spożywczych przez konsumentów. I rzecz bardzo interesująca, konsumenci uważali, że w żaden sposób reklama nie ma związku z ich zachowaniem. Okazało się jednak, że promocja produktu w środkach masowego przekazu powodowała w krótkim czasie znacznie większy popyt na reklamowany asortyment a konsumenci, którzy kupowali te produkty twierdzili, że nie robią tego pod wpływem reklamy. Pamiętajmy, że my jako ludzie jesteśmy zdolni sami sobą lub ktoś nami manipulować w takim stopniu, że tego nie dostrzegamy.

A co w takim razie sądzi Pani o wyeliminowaniu tzw. śmieciowego jedzenia ze sklepików szkolnych?

Jest to wielki problem. Przygotowywaliśmy z Ministerstwem Edukacji już w latach dziewięćdziesiątych wiele różnych programów, które miały poprawić wzorce żywieniowe w szkole. Niestety, szkoły na początku lat 90. wprowadzały działalność sklepików na swoim terenie, gdyż miały dodatkowe środki finansowe z wynajmu lokalu. Wprowadzano do szkół automaty z niezdrowymi przekąskami czerpiąc finansowe profity, bo jak tłumaczyli dyrektorzy szkół, mogli dzięki temu zakupić potrzebne materiały edukacyjne, uzupełnić wyposażenie szkoły. Jest to coś za coś.

Uważam, że przedszkole i szkoła ponoszą odpowiedzialność za kształtowanie zachowań prozdrowotnych dzieci. Każdy stawał przed wyborami żywieniowymi dokonywanymi przez rodziców i do dziś je pamięta. My dorośli pamiętamy smaki naszego dzieciństwa. Okres beztroski i odczuwanego wówczas poczucia bezpieczeństwa kształtuje w sposób najbardziej trwały nasze zachowania – ja do dziś pamiętam, jak babcia mówiła mi zawsze, że mleko jest zdrowe.

Musimy mieć świadomość, że wszystkich naszych działań nie możemy przełożyć na zysk. Ja rozumiem, że szkoły nie mają wiele zasobów finansowych, ale z czegoś trzeba zrezygnować na początek lepszej przyszłości uczniów. Jest to możliwe. Dla przykładu powiem, że prowadziłam program edukacyjny skierowany do szkół, dotyczący edukacji żywieniowej dzieci. Rozpoczął się w przedostatniej klasie szkoły podstawowej. Mimo trudnych warunków związanych z przeznaczeniem przez dyrektorów na zajęcia tylko jednej godziny wychowawczej w miesiącu podczas roku szkolnego, program okazał się bardzo atrakcyjny dla dzieci. Wymagał od nich interakcji i zaangażowania w działanie. Zauważyliśmy dzieci w materiale do zajęć. Drokowaliśmy nawet papierowe pieniądze na zakupy. Klasa szła ze mną do sklepu. Dzieci musiały zakupić stosowne produkty, aby przygotować dla rodziny śniadanie czy obiad mając określony budżet, znając ograniczenia żywieniowe swoich członków rodziny i pamiętając, co, kto lubi. Między innymi w ten sposób odbywało się kształtowanie ich wiedzy, zachowań i nawyków.

Rodzice ankietowani byli odnośnie ich wiedzy nt. żywienia jedynie na początku realizacji programu i po jego zakończeniu. Efekt był taki, że wiedza i zachowania żywieniowe nie tylko dzieci, ale i rodziców zupełnie się zmieniły. Członkowie rodziny zrozumieli, że sposób odżywiania ma znaczenie nie tylko dla budżetu rodzinnego, ale przede wszystkim dla zdrowia i więzi rodzinnych. Co ważne, rodzice poprzez edukację swojego dziecka zrozumieli powagę ważności odżywiania. Można zatem powiedzieć, czym jest dziesięć godzin wobec życia człowieka...ale bardziej niż czas liczy się umiejętne dotarcie do młodego człowieka. Szkoła podstawowa jest fenomenalnym miejscem do kształ-

towania właściwych postaw i nawyków. Informacje powinny być stopniowane, podane w atrakcyjny sposób, angażując dzieci, i wtedy zupełnie inny będzie ich odbiór.

Proszę mi powiedzieć, czy istnieje, Pani zdaniem, jedna wskazana dieta dla dzieci ze zdiagnozowaną nadwagą lub otyłością?

Nie, nie ma takiej diety. Dziecko otyłe jest dzieckiem chorym. Otyłość jest chorobą. Dla każdego dziecka dieta musi być dopasowana indywidualnie. Człowiek otyły to człowiek z dużymi niedoborami pokarmowymi. Dziwne? Nie jest to wbrew pozorom dziwne. Wszystkich składników pokarmowych wyróżnia się ok. 400, z czego ok. 60 niezbędnych jest do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania i to one powinny być codziennie organizmowi dostarczane, by pozostałe mógł samodzielnie wytworzyć.

Osoba otyła odżywia się na ogół bardzo jednostronnie, stosując monodiety. Ma w upodobaniu pewne grupy produktów, najczęściej bogate w tłuszcze i węglowodany proste, unikając tych, które są również niezbędne. Pamiętajmy, że przecież nie ma takiego produktu, który dostarczyłby wszystkich 60 niezbędnych składników. One muszą być wchłaniane z różnorodnych produktów. Dzieci otyłe mają ogromne niedobory składników niezbędnych do życia. Otyłość dziecka ma szczególne znaczenie, bo niedobory składników wynikające z niewłaściwej diety lub braku ruchu trzeba uzupełniać bardzo szybko. Konieczne jest zdiagnozowanie, jakich składników organizmowi brakuje i dostosowanie do potrzeb dziecka odpowiednio zbilansowanej diety.

Jak rozumiem, dziecko, które jest otyłe wymaga już specjalistycznej pomocy?

Absolutnie tak. Uważam, że zadaniem szkoły jest korzystanie z pomocy specjalistów, między innymi dietetyków, psychodietetyków, którzy potrafią ocenić stan odżywienia. Dietetyk jest dobrą osobą do przeprowadzenia pewnych tematów z dzieckiem, wyjaśnienia mu zagadnień związanych z odżywianiem, istoty spożywania pokarmów, wyjaśnienia nadużywanych terminów. Dzieci, nie lubiąc pewnych pokarmów, powtarzają słowa kreowane przez media, np. „mam alergię”; dziwne, że tylko na te produkty, które służą jego zdrowiu. Rodzice, nierzadko, podaje wtedy dziecku niezdrowe jedzenie – „talerz frytek”, żeby po prostu coś zjadło.

Mając doświadczenia z realizacją projektu „Jem kolorowo” dotyczącego żywienia dzieci, jakich wskazówek mogłaby Pani udzielić nauczycielom edukacji zdrowotnej w szkołach?

Młody człowiek ma poczucie, że jest niezwykczony i to jest cechą młodości, ale razem jego zdolności percepcji są ograniczone, szczególnie, gdy ma pojąć, że to, co je teraz będzie decydowało o jego zdrowiu później. Szkoła musi dołożyć wszelkich starań, żeby pokazywać dobre wzorce. Są systemo-

we źródła wsparcia dla działań nauczycieli, szkół. Sama wsparłam działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, gdzie zainicjowana została nowa strategia, ażeby w czasie programów dla dzieci nie emitowano reklam z udziałem dzieci w towarzystwie niezdrowych napojów i przekąsek. Zauważmy jednak, że mimo trendu na zdrowe odżywianie, reklamy niezdrowych produktów z udziałem dzieci i rodzin są emitowane w innych stacjach. Dziecko czerpie wzorce z obserwacji, upodabnia się do grupy, w której jest. Ważne, abyśmy mieli pieczę nad tymi wzorcami. Podaję przykład czteroosobowej rodziny: tata 40-letni, mama 36-letnia, pracownicy umysłowi, córka 12-letnia i syn lat 14. Kto ma zjeść najwięcej na obiad? Najwięcej powinien zjeść synek, bo jest w największym skoku wzrostowym. Dopiero potem tata, córka a na końcu mama. Trzeba uwzględnić aktywność członków rodziny. Im mniej ruchu, tym mniejsza porcja powinna być spożywana. My musimy przestawić młodym ludziom ich fizjologiczne potrzeby w zależności od sposobu ich codziennego życia.

Myślę, że mogę udzielić nauczycielom jednej, ale bardzo ważnej wskazówki – trzeba być atrakcyjnym w swoim przekazie. Wszyscy mamy nawyki, pewne czynności wykonujemy odruchowo, mamy przypisane sobie smaki. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie rodzą się z tymi smakami. Człowiek rodząc się ma zdolność rozpoznawania smaków, ale nie kształtowania. To my, karmiąc młodych ludzi, kształtujemy ich smaki. Nie nagradzamy dzieci produktami, które chcemy ograniczyć czy wyeliminować; nie nagradzamy dzieci słodyczkami! Nagroda powinna być zupełnie inna, albowiem inaczej zadziała tu mechanizm skojarzenia – jeśli ja za wysiłek dostaję czekoladę w nagrodę, to w jaki sposób ta czekolada może mi zaszkodzić?

Z Pani wypowiedzi mogę wnioskować, że należałoby rozpocząć pracę od podstaw – od edukowania rodziców?

Absolutnie. Brak odpowiedzialności społecznej przejawia się między innymi w tym, że wmówiono rodzicom, iż cukierki są bogatym źródłem witaminy C. Dzieci w to uwierzyły i rodzice w to uwierzyli. W przeprowadzanych przeze mnie ankietach rodzice udzielałi odpowiedzi, że cukierki to źródło witaminy C. Straszne!

Rodzic musi mieć wiedzę i świadomość, że odżywianie ma wartość w rodzinie. A propos odchudzania, najlepiej odchudzają się ludzie, którzy mają wsparcie. Człowiek samotny podejmuje ogromny trud odchudzania i w wielu sytuacjach jest on nieskuteczny. Pamiętajmy, że jedzenie wiąże się z dwiema rzeczami – zaspokojeniem potrzeby fizjologicznej, jaką jest głód i przyjemnością. Dla większości ludzi przyjemność to również jedzenie. Należy jednak pamiętać, że jedzenie to nie tylko przyjemność, ale przede wszystkim obowiązek, jaki mamy wobec naszego organizmu.

Proszę mi powiedzieć, w jaki sposób można ciekawie mówić o jedzeniu w kontraście do atrakcyjnych reklam telewizyjnych?

Trzeba wykorzystać reklamę tego, co mówimy. Musimy być przekonujący i wierzyć w to, co mówimy. Trzeba wiedzieć, że można popełniać błędy żywieniowe, jednorazowe nie zaszkodzą. Wielokrotne błędy będą szkodzić. Trzeba być wiarygodnym, jeśli ja sobie nie wyobrażam życia bez warzyw, prostą sztuką będzie przekonać Jasia do jedzenia warzyw. Ważne jest, aby obowiązek prawidłowego odżywiania stał się atrakcyjny dla dziecka. Kluczowa jest wiedza, ale nie wiedza perspektywiczna – nie jedz tego, bo w przyszłości będziesz miał udar mózgu. Dorosły tego nie przyjmuje, a co dopiero młody człowiek czy dziecko. Młodzi żyją tu i teraz.

W przekazywaniu treści prozdrowotnych ważny jest język, używanie motywatorów, angażowanie ich samych. Słowa i wzorce trzeba dostosowywać do poziomu edukacyjnego, na którym jest aktualnie dziecko. Z wielką aprobatą spotykają się wspólne posiłki w szkole – wszystko, co przynieśliśmy ze sobą wykładamy na tacę i wspólnie spożywamy. Wspólnota niweluje różnice – wszyscy jedzą wszystko, nie ma podziału wśród dzieci.

W jaki sposób, Pani zdaniem, nauczyciele powinni współpracować z rodzicami, aby chętnie włączali się w działania prozdrowotne?

Uważam, że gra w otwarte karty ma sens. Realizowany przeze mnie program „Jem kolorowo” nauczył mnie, że jeśli się wytłumaczy rodzicom ideę swojego działania, ważność przedsięwzięcia, to rodzice zawsze się zgodzą na współpracę. Wbrew pozorom każdy rodzic chce, żeby jego dziecko było zdrowe nie tylko jako Jaś i Marysia, ale również jako Jan i Maria. Myślę, że jest to kwestia uczciwego współdziałania. Uczciwie jest wtedy, kiedy ja wierzę w to, co robię. Jak nie wierzę, to się nie uda.

Czy mogłaby Pani wskazać godne polecenia źródła wiedzy na temat odżywiania i problematyki prozdrowotnej, z jakich mogłoby korzystać nauczyciele i rodzice?

Myślę, że warto korzystać z nowości wydawniczych w ramach prozdrowotnych programów rządowych, które zawierają materiały informacyjne dla uczniów, nauczycieli i rodziców. Obecnie Instytut Matki i Dziecka przygotowuje bardzo dobre materiały edukacyjne dla rodziców i szkół o tym, jak prawidłowo odżywiać dzieci i młodzież – bogate są w rzetelną wiedzę oraz cenne wskazówki, jak tę wiedzę przekazywać uczniom. Pamiętajmy, my zawału nie dostajemy z piątku na sobotę. My już w poniedziałek zaczynamy pracować na sobotni zawał.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

*Wywiad przeprowadziła
Agnieszka Jęczarek
Wojewódzki Koordynator
Sieci Szkół Promujących Zdrowie*

Nauka języka obcego nowożytnego dzieci w wieku przedszkolnym

MARIA GADAJ

SPECJALISTA W WYDZIALE STRATEGII I NADZORU PEDAGOGICZNEGO KURATORIUM OŚWIATY W WARSZAWIE

Naukę języka obcego nowożytnego dzieci rozpoczynają w pierwszej klasie szkoły podstawowej. W przedszkolach, innych formach wychowania przedszkolnego, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych nauka języka obcego nowożytnego odbywa się w ramach zajęć dodatkowych.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 maja 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. 2014.803) wprowadziło w podstawie programowej wychowania przedszkolnego dla przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego przepis dotyczący przygotowania dzieci do posługiwania się językiem obcym nowożytnym.

Już w bieżącym roku szkolnym dyrektor przedszkola lub osoba kierująca inną formą wychowania przedszkolnego może postanowić o nauce języków obcych przez dzieci w ramach nowej podstawy programowej.

W kolejnych latach 2015/2016 i 2016/2017 obowiązek nauki języków obcych nowożytnych wprowadza się dla dzieci realizujących obowiązkowe roczne przygotowanie przedszkolne, natomiast od roku 2017 wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym zostaną objęte nauką języka obcego nowożytnego.

Nauczyciele pracujący w placówkach wychowania przedszkolnego (przedszkolach, innych formach wychowania przedszkolnego, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych), żeby nauczać języka obcego nowożytnego, powinni zgodnie z § 11 ust. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli (Dz.U.2013.1207 ze zm.) legitymo-

wać się świadectwem znajomości danego języka obcego w stopniu co najmniej podstawowym oraz ukończyć studia podyplomowe lub kurs kwalifikacyjny w zakresie wczesnego nauczania danego języka obcego.

Ministerstwo Edukacji Narodowej w rozporządzeniu z dnia 6 sierpnia 2014 r. (Dz. U. 2014.1084) zmieniającym rozporządzenie w sprawie wymagań kwalifikacyjnych wprowadziło przepis umożliwiający nauczycielom wychowania przedszkolnego bez obowiązku ukończenia studiów podyplomowych lub kursu kwalifikacyjnego w zakresie wczesnego nauczania danego języka obcego prowadzenie zajęć z języka obcego.

Od roku 2017 wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym zostaną objęte nauką języka obcego nowożytnego

Zgodnie z brzmieniem § 28a w okresie przejściowym, tj. do 31 sierpnia 2020 r. kwalifikacje do nauczania języków obcych w przedszkolach posiada również osoba, która ma kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w przedszkolach określone w § 4 ust. 1 lub 2 oraz legitymuje się świadectwem znajomości danego języka obcego w stopniu co najmniej podstawowym.

Powyższe uregulowania umożliwiają wprowadzenie nauki języka obcego nowożytnego dla dzieci przedszkolnych już od roku szkolnego 2014/2015. Zajęcia z umiejętności posługiwania się językiem obcym będą realizowane zgodnie ze zmienioną podstawą programową wychowania przedszkolnego również przez nauczycieli, którzy w okresie najbliższych 6 lat uzupełnią swoje kwalifikacje. □

Olimpiada Wiedzy o Żywieniu i Żywności dla uczniów szkół województwa mazowieckiego

JOLANTA LITNIEWSKA

DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ GASTRONOMICZNYCH IM. PROF. EUGENIUSZA PIJANOWSKIEGO W WARSZAWIE

Zespół Szkół Gastronomicznych im. prof. Eugeniusza Pijanowskiego należy do czołówki warszawskich techników pod względem zdawalności egzaminów maturalnych. W 2014 roku szkoła uzyskała najlepszą zdawalność egzaminów zawodowych spośród wszystkich warszawskich szkół zawodowych. Uczniowie szkoły zdobywają liczne nagrody w olimpiadach i konkursach. Od prawie 20 lat organizuje etap okręgowy Olimpiady Wiedzy o Żywieniu i Żywności dla uczniów szkół województwa mazowieckiego.

W styczniu 2015 r. odbył się już XIX etap okręgowy Olimpiady Wiedzy o Żywieniu i Żywności. W pierwszych edycjach brali udział tylko uczniowie techników o profilu gastronomicznym, obecnie dużą część stanowią licealiści, często z renomowanych szkół warszawskich. Eliminacje okręgowe polegają na rozwiązaniu testu, obejmującego podstawowe wiadomości z zakresu biologiczno – chemicznych aspektów żywienia i technologii gastronomicznej z towaroznawstwem. Pytania te stanowią 70% wszystkich zadań. Pozostałe 30% testu dotyczy tematyki wiodącej, określanej przez Komitet Główny olimpiady. Temat wiodący tegorocznej olimpiady to „bezpieczeństwo żywności i żywienia”. Obejmuje on takie zagadnienia, jak: substancje dodatkowe, zanieczyszczenia występujące w żywności, sposoby zapobiegania zatruciom i zakażeniom pokarmowym, kontrowersyjny problem żywności genetycznie modyfikowanej. Są to tematy bardzo aktualne. Żywność, zawierając niezbędne dla człowieka składniki pokarmowe, może stać się w niesprzyjających warunkach zagrożeniem dla zdrowia. Każdej edycji olimpiady towarzyszy publikacja, opracowana przez zespół polskich naukowców, w której zawarta jest współczesna wiedza żywieniowa dot. tematu wiodącego. Wszystkie zagadnienia są przedstawione w bardzo przystępny sposób, umożliwiając młodzieży zapoznanie się z najnowszymi osiągnięciami naukowymi. Tomiki Biblioteczki OWoŻiŻ są cenną pomocą dydaktyczną dla nauczycieli szkół średnich. Wiedza przekazywana przez ludzi nauki jest niezwykle ważna z uwagi na wiele docierających do nas rozbieżnych informacji dotyczących prawidłowego odżywiania. Niektórzy producenci żywności, dbając o promocję własnych wyrobów, w sposób atrakcyjny przekazują w mediach nieprawdziwe infor-

macje. Nad prawidłowym przebiegiem XIX etapu olimpiady czuwała Komisja Okręgowa, w skład której wchodziła: przewodnicząca – dr inż. Elżbieta Wierzbicka, pracownik naukowy SGGW; z-ca przewodniczącego – Renata Świdarska, przedstawiciel Kuratorium Oświaty w Warszawie; sekretarz - Marzena Cieślak, wicedyrektor Zespołu Szkół Gastronomicznych w Warszawie oraz nauczyciele wybrani drogą losowania ze szkół biorących udział w olimpiadzie. Podczas trwania eliminacji okręgowych organizowane są dla uczestników i nauczycieli pokazy, z udziałem znanych osób świata kulinarnego, nowych technik i technologii sporządzania potraw. Odbywają się też wykłady prowadzone przez pracowników naukowych SGGW oraz Instytutu Żywności i Żywności. Młodzież Zespołu Szkół Gastronomicznych przygotowuje dla wszystkich gości obiad, który serwuje w szkolnej restauracji, prezentując tym samym swoje umiejętności zawodowe. W tegorocznych eliminacjach okrę-

gowych wzięło udział 64 uczniów z 35 szkół woj. mazowieckiego. Do etapu ogólnopolskiego zakwalifikowały się 3 osoby – uczennica z LO im K. Hofmanowej oraz dwoje uczniów z Zespołu Szkół Gastronomicznych im. prof. E. Pijanowskiego. Po raz kolejny wśród zwycięzców etapu okręgowego znaleźli się uczniowie Zespołu Szkół Gastronomicznych. Sukces ten świadczy o dużym zaangażowaniu nauczycieli ZSG, którzy wypracowali sposób pracy z uczniami zdolnymi i ich metody przyniosły oczekiwane rezultaty. Analizując listy wszystkich laureatów widać, że większość z nich to jednak nie uczniowie szkół gastronomicznych, a liceów ogólnokształcących. W marcu odbędzie się w Szczecinie etap ogólnopolski, trzymamy wszyscy kciuki za młodzież, która reprezentować będzie woj. mazowieckie. Mamy nadzieję, że tak jak w latach ubiegłych to oni zostaną jego laureatami. W następnym roku odbędzie się XX-jubileuszowa edycja Olimpiady Wiedzy o Żywności i Żywieniu. □



Tutoring w resocjalizacji

MAŁGORZATA WOJTASZEWSKA

ZASTĘPCA DYREKTORA WYDZIAŁU ZWIĘKSZANIA SZANS EDUKACYJNYCH KURATORIUM OŚWIATY W WARSZAWIE

*Człowiek, tak jak wszystko w przyrodzie,
potrzebuje światła i ciepła, by się rozwijać.*

Adolf Kolping

Tutor (z łaciny – opiekun) to ktoś, kto potrafi pokierować rozwojem ucznia, wychowanka, trafnie rozpoznać jego potencjał, wspólnie wyznaczyć ścieżkę rozwoju osobistego i społecznego, umie zmotywować do długotrwałej współpracy i znajdować w niej obopólną radość. Tutor daje to, czego zwykle nie mogą zapewnić masowe systemy edukacji, tj. uważność na konkretnego podopiecznego i możliwość dostosowania ścieżki edukacyjnej do jego specyficznej sytuacji.

Tutoring z powodzeniem może być metodą pracy wykorzystywaną w resocjalizacji, gdzie tak ważne miejsce zajmuje rozpoznawanie indywidualnych potrzeb ucznia/wychowanka oraz kształtowanie wartości społecznie akceptowanych. W tego rodzaju pracy niezbędna jest kompleksowa pomoc, obejmująca zmianę systemu wartości, stylu życia, przyzwyczajęń, zdobycie umiejętności zawodowych. Nie można rozwiązać tych problemów, pracując osobno nad każdym z nich. Należy zastosować podejście integralne, personalistyczne i indywidualne, a takie właśnie zapewnia tutoring.

System edukacji w Polsce stworzył dla dzieci i młodzieży z trudnościami wychowawczymi, zagrożonych niedostosowaniem społecznym i niedostosowanych społecznie, specjalny rodzaj placówek, w których prowadzona jest praca resocjalizacyjna i socjoterapeutyczna. Należą do nich młodzieżowe ośrodki wychowawcze i młodzieżowe ośrodki socjoterapii. Młodzieżowe ośrodki wychowawcze (MOW) przeznaczone są dla dzieci i młodzieży niedostosowanych społecznie, wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki, metod pracy, wychowania i resocjalizacji. Do zadań MOW należy eliminowanie przyczyn i przejawów niedostosowania społecznego. Młodzieżowe Ośrodki Wychowawcze przeznaczone są dla nieletnich, wobec których Sądy Rodzinne zastosowały, w trybie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, środek wychowawczy w po-

staci umieszczenia właśnie w takiej placówce. Młodzieżowe ośrodki socjoterapii (MOS) przeznaczone są dla dzieci i młodzieży, które z powodu zaburzeń rozwojowych, trudności w uczeniu się i zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym są zagrożone niedostosowaniem społecznym i wymagają stosowania specjalnej organizacji nauki, metod pracy, wychowania i socjoterapii. Do zadań MOS należy eliminowanie przyczyn i przejawów zaburzeń zachowania. Do młodzieżowych ośrodków socjoterapii trafia młodzież na wniosek rodziców, posiadająca orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na zagrożenie niedostosowaniem społecznym. Aktualnie, jeszcze przez jakiś czas, mogą być również przypadki przebywania w MOS wychowanków na podstawie postanowienia sądowego, wydanego do 31 grudnia 2011 roku. Zarówno jedne placówki, jak i drugie przygotowują wychowanków do życia zgodnego z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi.

**Nauczyciel
– tutor nie osądza,
nie krytykuje, nie straszy,
nie wymierza kar**

Wychowawca – tutor powinien być dla wychowanków ww. placówek opoką, kierunkowskazem właściwej drogi, wzorem do naśladowania, w myśl słów Konfucjusza (551 – 479 p.n.e.): *Powiedz mi, a zapomnę. Pokaż mi, a zapamiętam. Pozwól mi zrobić, a zrozumiem.* Dlatego w metodzie tutoringu istotne są etapy postępowania, krok po kroku:

1. Zbudowanie relacji – pierwsze spotkania, kontakt i kontrakt.
2. Odkrywanie potrzeb rozwojowych, czyli określenie, co należy zmienić.

3. Opracowanie planu rozwoju, czyli w jaki sposób tę zmianę osiągnąć.
4. Realizacja planu – proces uczenia się, dokonywania zmiany.
5. Indywidualna ścieżka rozwoju, czyli samodzielna praca lidera nad długofalowym planem rozwoju.
6. Podsumowanie współpracy.

Stosowanie metody tutoringu zakłada najpierw poznanie podopiecznego oraz budowanie z nim odpowiednich relacji, w oparciu o określone wartości. Ten wstępny etap pozwala dokładnie zidentyfikować jego aktualne potrzeby i potencjał podopiecznego. W oparciu o wiedzę, uzyskaną na tym etapie, można podjąć odpowiednią pracę w postaci wspólnego wyznaczenia celów oraz zaplanowania działań, zmierzających do ich osiągnięcia.

Niezwykle istotne miejsce w metodzie tutoringu zajmują rozmowy i wspólne spotkania, które mają być dla wychowanka swoją inspiracją do autorefleksji. To właśnie wymiana myśli sprawia, że tutoring staje się elastyczną i skuteczną metodą pracy z młodzieżą, zagrożoną wykluczeniem społecznym. Ważne znaczenie ma tu również wsparcie tutora. Często jest to jedyna lub jedna z niewielu osób, która przez bezpośrednie świadectwo własnego życia oddziałuje wychowawczo na podopiecznego.

Znaczącą jest tu postawa samego tutora. Powinien być przyjacielski, a relacje z wychowankiem powinny być partnerskie, oparte na wzajemnej życzliwości. Niezwykle istotna jest także lojalność wobec wychowanka – rozmowa o nim przy nim, kontakty z rodzicami w jego obecności. Ważne jest uświadomienie wychowankowi, że to on ponosi odpowiedzialność za swoje wybory. Nauczyciel – tutor nie osądza, nie krytykuje, nie straszy, nie wymierza kar. Komunikuje się ze swoim wychowankiem bez barier i niedomówień. I oczekuje tego samego ze strony wychowanka. Taki sposób postę-

powania sprawia, że samoistnie buduje się wzajemny szacunek. Tutor jest dostępny dla wychowanka nie tylko w godzinach swojej pracy, w czasie realizowanych zajęć, ale zawsze wtedy, kiedy sytuacja wymaga jego obecności. Wychowanek to wie i nie nadużywa zaufania swojego mistrza. W trudnych sytuacjach tutor nie narzuca własnego zdania, pokazuje natomiast konsekwencje i skutki dokonywanych przez wychowanka wyborów, wyjaśnia sytuację, ostrzega, wskazuje też możliwości rozwiązania problemu. Relacja tutor – lider nastawiona jest na zmianę postaw, zachowań, na osiągnięcie zamierzonych rezultatów. Dlatego też musi mieć charakter zadaniowy. Zadaniowy charakter relacji jest wzmocniony poprzez język tutora. Musi być konkretny, bez ogólników, wieloznacznych i mglistych określeń (K. Czayka-Chelmińska, 2009, s.46).

Niezwykle istotne, szczególnie przy zapobieganiu agresji i przemocy, w indywidualnej pracy z wychowankiem są kompetencje wychowawcze i profilaktyczne samego tutora. Potrzebny jest mądry, krytyczny, wrażliwy pedagog, jako pewny drogi przewodnik, który nie dowodzi, nie narzuca praw, nie jest pracodawcą, nie narzuca celów. On oferuje, przeprowadza, wprowadza, mobilizuje do samodzielności, przekazuje i wzmacnia ambicje poprzez przykład własnej wiedzy i zaangażowania.

W tutoringach ważne znaczenie mają też okoliczności, decydujące o skuteczności tej metody. Wśród nich istotne miejsce zajmuje bliskość, czyli relacja zapewniająca więź między wychowawcą a podopiecznym. Na gruncie praktycznym przejawia się to nie tylko przez przebywanie z drugim człowiekiem, ale przede wszystkim w postaci bycia dla niego oraz czas, jaki tutor poświęca konkretnej osobie. Znaczącym komponentem we wzajemnych relacjach tutora i wychowanka jest także stałość. Chęć spotykania się z drugą osobą, systematyczne, przyjacielskie spotkanie wytwarzają poczucie przekonania, dla osoby zagrożonej niedostosowanej społecznie, że jest jednostką wartościową, dla której warto pokonać określoną odległość, by spędzić z nią twórczo czas.

W spotkaniu tutora z wychowankiem, ten pierwszy jest przewodnikiem. Niezwykle istotne jest, żeby ten, który nadaje kurs – wierzył w sukces. Jak mawiał Konfucjusz: *Żaden wiatr nie jest dobry dla okrętu, który nie zna portu swego przeznaczenia*. Ważne są metody, treści, miejsce i inne warunki zewnętrzne oraz posiadane zasoby bazowe, ale z drugiej strony nie do przecenienia jest rola i postawa wychowawcy – tutora określana mianem autorytetu.

Autorytet jest tu pełnieniem pewnej roli, działaniem jednej osoby na rzecz drugiej.

Świadomość tego oddziaływania powinna towarzyszyć każdemu tutorowi. Im więcej pozytywnych cech osobowościowych posiadał będzie nauczyciel – tutor, tym jego autorytet będzie większy. Autorytetu nie da się wykreować, stworzyć na potrzeby nawet kilkumiesięcznej czy kilkuletniej relacji. To właśnie bycie autorytetem dla młodego człowieka pozwala na odkrywanie w nim wewnętrznych źródeł jego twórczości, pomaga wychowankowi znaleźć to, co jest najlepsze dla jego osobistego rozwoju. Młodzi ludzie tracą poczucie bezpieczeństwa, buntują się i odrzucają wszelkie normy i wartości. W takiej sytuacji poszukują kogoś, kto pomoże im zrozumieć świat i znaleźć w nim miejsce dla siebie. Nauczyciel – tutor jest wtedy dla nich jedynym drogowskazem.

Do głównych cech autorytetu nauczyciela – tutora należy:

1) prezentowany system wartości. *Nauczyciel powinien być źródłem, a przede wszystkim normą wartości dla wychowanka.* (J. Zimny, 2006, s. 335). Dziecko, młodzież, w oparciu o dostępny mu

wzorzec, tworzy swój system wartości, hierarchię celów, postawę moralną. *Nauczyciel bez wartości nie może liczyć na skuteczność swojej pedagogii. Nauczyciel bez wartości nie może zbudować prawdziwego autentycznego autorytetu* (J. Zimny, 2006, s. 347),

2) potrzeba dialogu – niezwykle istotne jest podmiotowe traktowanie wychowanka i poszanowanie jego godności. Wychowanek musi mieć poczucie, że jest niepowtarzalny i to właśnie dla niego nauczyciel – tutor robi coś wyjątkowego, stwarzając mu tym samym możliwości rozwoju,

3) miłość, dobroć, odwaga – praca w tym zawodzie powinna być wewnętrzną potrzebą i życiową misją. *Jeśli autorytet ma przynosić pożądane skutki wychowawcze, musi opierać się na wiedzy przekazywanej w atmosferze szacunku i miłości* (J. Zimny, 2006, s. 360). Odwaga bycia z wychowankiem w różnych sytuacjach życiowych, dostosowanie się do jego oczekiwań i udzielanie mu wsparcia jest potwierdzeniem tej cechy autorytetu nauczyciela – tutora,



4) **godność** – jest wartością i celem samym w sobie. W relacjach z wychowankiem godność powinna być na pierwszym miejscu. Każdy wychowanek jest inny, każdy ma swoje aspiracje i marzenia. Budowanie i podtrzymywanie relacji w duchu poszanowania godności pozwala wychowankowi na osiągnięcie dojrzałości emocjonalnej, społecznej i przyswojenie prezentowanych mu wartości,

5) **odpowiedzialność**. Poczucie odpowiedzialności jest jednym z podstawowych kryteriów charakteryzujących nauczyciela – tutora. Ważny jest tu styl bycia nauczyciela, takt pedagogiczny, sposób rozwiązywania problemów, umiejętność budowania kontaktów międzyludzkich czy zaangażowanie w pracę zawodową. Nauczyciel – tutor, wychowawca stanowi wzór wychowawczy dla swojego podopiecznego,

6) **animator integralnego rozwoju wychowanka**. Wychowawca – tutor – animator pracuje z wychowankami w czterech wymiarach, pełniąc niejako cztery funkcje. Do nich należą: stymulacja emocjonalna, wyrażanie osobistego szacunku, otwartość na dialog i hierarchia wartości. Animator inicjuje, inspiruje i zachęca do działań.

Znaczącym komponentem we wzajemnych relacjach tutora i wychowanka jest także stałość

W pracy z wychowankiem zagrożonym niedostosowaniem społecznie lub niedostosowaniem społecznym istotne są relacje pomiędzy tutorem a wychowankiem. Powinny być one wsparciem dla swojego podopiecznego. Wymiary tego wsparcia mogą być różne:

- 1) **wsparcie informacyjne** – tutor dzieli się z podopiecznym wiedzą, którą posiada. Np. podopieczny poszukuje informacji na temat atrakcyjności różnych zawodów. Tutor, przygotowuje dla podopiecznego artykuły, foldery, zestawienie stron internetowych, gdzie ten może zapoznać się z opisami specyfiki różnych zawodów,
- 2) **wsparcie emocjonalne** – tutor poświęca swój czas, aby wysłuchać i okazać zrozumienie, czasem pocieszyć podopiecznego. Np. podopieczny przeżywa trudny okres związany z rozwodem i odejściem jednego z rodziców. W związku z czym przeżywa różne, czasem bardzo gwałtowne emocje. Tutor może być w takich chwilach oparciem dla podopiecznego, który w bezpiecznych, pełnych zaufania warunkach, może wyrazić swoje emocje,

3) **wsparcie treningowe** – tutor uczy podopiecznego nowych, użytecznych umiejętności, np. asertywnego zachowania (odmawiania) bronięcia się przed niepożądanymi naciskami np. ze strony kolegów. Może ćwiczyć z wychowankiem nowe umiejętności w symulowanych scenkach, w których sam wciela się w rolę jednego z rówieśników. Tutor, aby wspierać podopiecznego, może wykorzystywać szeroki wachlarz metod rozwojowych, zależnie od potrzeb i gotowości podopiecznego do pracy, np.:

- **doradztwo** – tutor służy radami podopiecznemu, wskazując mu najlepsze w jego sytuacji rozwiązania. W tej metodzie ważne będzie rozpoznanie specyficznych potrzeb podopiecznego. Relacja między tutorem i podopiecznym w procesie doradzania jest niesymetryczna. Tutor jest ekspertem posiadającym wiedzę i doświadczenia w obszarze doradzania. Doradztwo w największym stopniu będzie wsparciem o charakterze informacyjnym,
- **szkolenie** – metoda, podczas której tutor przekazuje określoną wiedzę grupie podopiecznych lub pojedynczemu podopiecznemu i stwarza możliwości do wykształcenia konkretnych pożądanych umiejętności. Mogą to być wykłady, dyskusje, praca w grupach, scenki czy analiza przypadków. Szkolenie w największym stopniu ma charakter wsparcia treningowego,
- **instruktaż** – metoda, w której tutor uczy podopiecznego, jak ten ma wykonać konkretną czynność użyteczną w domu lub szkole. Instruktaż najczęściej przebiega według schematu: powiedz, pokaż, przećwicz i daj informację zwrotną. Tutor omawia oczekiwany standard wykonanej czynności i kolejne działania wchodzące w jej skład oraz demonstruje podopiecznemu jej modelowe wykonanie. Następnie zaprasza podopiecznego do wykonania czynności i koryguje jej poprawność za pomocą informacji zwrotnej. Gdy jest taka konieczność, cykl – samodzielne wykonanie zadania przez podopiecznego i informacja zwrotna – jest powtarzany, aż do opanowania umiejętności na oczekiwany przez tutora poziomie. Instruktaż ma charakter wsparcia treningowego,
- **mentoring** – metoda rozwojowa. Tutor dzieli się z podopiecznym swoim doświadczeniem życiowym. Pełni on ro-

lę przewodnika dla mniej doświadczonego wychowanka. Mentor wprowadza podopiecznego w nowe zadania, służy pomocą i wsparciem w trudnych sytuacjach, jak trzeba uczy, ale przede wszystkim dzieli się swoimi doświadczeniami. Relacja tutor – wychowanek jest relacją niesymetryczną i wymaga od tutora bycia autorytetem dla wychowanków. W mentoringu spotkamy się głównie ze wsparciem informacyjnym i emocjonalnym,

Autorytetu nie da się wykreować, stworzyć na potrzeby nawet kilkumiesięcznej czy kilkuletniej relacji

- **counselling** – to metoda wsparcia, często zwana poradnictwem psychologicznym, która ma na celu podniesienie poczucia dobrostanu psychologicznego podopiecznego. Tutor spotyka się z wychowankiem, aby zbadać obszar trudności, z którymi się zmagają. Mogą to być stres, poczucie zagubienia, brak satysfakcji z relacji interpersonalnych, utrata poczucia kierunku lub celu w życiu. Tutor cierpliwie wysłuchuje podopiecznego, pomaga wyrazić trudne emocje, okazuje wsparcie i pomaga spojrzeć na sytuację z różnych, nowych perspektyw. W tym typie relacji najczęściej jest wsparcie emocjonalnego,
- **coaching** – to metoda, w której tutor pomaga osiągnąć cele swojego podopiecznego, bez robienia tego za niego i bez mówienia mu o tym, jak ma to zrobić. Jest to metoda wsparcia w rozwoju, która zakłada symetryczność relacji pomiędzy tutorem i podopiecznym, czyli taką postawę, w której tutor nie przyjmuje roli doradcy, który wie lepiej, co jest użyteczne dla swojego podopiecznego, jest raczej towarzyszem dzielącym się swoimi przemyśleniami na to, co usłyszy od wychowanka. Charakterystyczne dla coachingu jest to, że to podopieczny decyduje o celach procesu wsparcia i tematach omawianych podczas sesji. Metoda ta wymaga gotowości podopiecznego do przyjęcia odpowiedzialności za swój rozwój, więc nie da się jej zastosować w pracy ze wszystkimi wychowankami. W coachingu spotykamy się ze wszystkimi rodza-

jami wsparcia: informacyjnym, emocjonalnym i treningowym.

Ważnym zadaniem tutora jest nauczenie podopiecznego życia w społeczeństwie. Osoba nieprzystosowana społecznie poprzez swój sposób życia uczyla się natychmiast zaspokajając swoje najróżniejszej potrzeby. Potrzeby te najczęściej zostały ograniczone do podstawowych, czyli stanowiących podstawę *piramidy potrzeb* wg A. Masłowa. Niemożność zaspokojenia potrzeb wyższych i towarzysząca temu pustka często sprawia, że ich miejsce zajmuje alkohol, narkotyki, dopalacze itp. Zadaniem tutora jest ukazanie, że wyższe potrzeby, jak np. przynależności, miłości, szacunku, samorealizacji, mogą być zaspokojone. Wymaga to jednak czasu, a gratyfikacja nie jest natychmiastowa. Stąd potrzeba nauki oczekiwania. Osoby opuszczające MOW czy MOS chciałyby wrócić do normalnego życia, w którym będą szanowane na równi z innymi. Jednak przyzwyczajenia, sposób bycia i stereotypowe postrzeganie przez otoczenie, nie będą tego ułatwiały. Tu znacząca jest rola tutora, który będzie potrafił umacniać godność tej osoby, będzie mógł wzmocnić jej dobre strony, a wszystko po to, by w tych trudnych sytuacjach podopieczny nie czuł się kimś gorszym. Stosując metodę *tutoringu* w resocjalizacji stawiamy na poznanie i budowanie relacji z podopiecznym, co pozwoli dokładnie rozpoznać jego potrzeby.

Ważnym zadaniem tutora jest nauczenie podopiecznego życia w społeczeństwie

Tutoring nie jest metodą łatwą w realizacji ze względu na swój osobisty wymiar. Podczas spotkań powstają różne relacje i tworzą się rozmaite więzi między tutorem a wychowankiem. Stanowi jednak metodę niezwykle skuteczną, gdyż całą pracę nad własnym rozwojem podopieczny wykonuje sam, wsparty jedynie odpowiednią motywacją ze strony tutora. Jednostka zagrożona wykluczeniem społecznym może przy pomocy wprawnego wychowawcy pokonać wiele trudności życiowych. Praca resocjalizacyjna jest procesem specyficznym. To nie tylko praca wychowawcza, polegająca na nabywaniu kompetencji społecznych, ale też prowadząca do zmiany, do przekształcania niewłaściwie ukształtowanych relacji społecznych osoby, która jest przed-

miotem resocjalizacji z jej czynnym udziałem. Zasady, na których opiera się resocjalizacja społecznie niedostosowanych tj. zasada pomocy, akceptacji, indywidualizacji kształtowania perspektyw, współpracy ze środowiskiem, systematyczności, spójna jest z zasadami tutoringu. Proces resocjalizacji następuje często w indywidualnych relacjach i oddziaływaniach wychowawcy na wychowanka. Tutor jest typowym indywidualnym opiekunem, wspiera w konkretnych działaniach w osobistym rozwoju wychowanka, w tym przywracaniu utraconych wartości, wspomaga niezależnie od jego uwarunkowań psychofizycznych. Podąża za nim, za jego planem rozwoju i celami. Nauczyciel – tutor przewodnik zaprasza wychowanka do rozwoju, by w konsekwencji zobaczyć dokonującą się w nim zmianę. Dla wielu młodych ludzi przebywających w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, czy młodzieżowych ośrodkach socjoterapii nauczyciel – tutor jest ogromną szansą. Jego obecność daje większe gwarancje efektywnej realizacji wychowawczych funkcji szkoły czy placówki, wsparcie motywacji młodego człowieka, pomoc w określeniu życiowych celów. Metoda tutoringu wykorzystuje wewnętrzny potencjał wychowanka, uwzględniając jego podstawowe potrzeby i pragnienia. Dlatego być tutorem to słuchać-wspierać-rozumieć. □

Material opracowano na podstawie:

1. Czayka-Chelmińska K., *Metoda tutoringu*, [w:] Kaczorowska B. (red.), *Tutoring. W poszukiwaniu metody kształcenia liderów*, Stowarzyszenie Szkoła Liderów, Warszawa 2007, s. 31-48.
2. Piotr Czekierdy, Mariusza Budzyński, Jarosława Traczyński, Zbigniew Zalewski i Agnieszka Zembruska *Tutoring w szkole* – praca zbiorowa, Towarzystwo Edukacji Otwartej, Wrocław 2009
3. Anna Fidelus *Metodyka pracy ze skazanymi – Metoda tutoringu - wsparcie w procesie autoresocjalizacji osób powracających do życia na wolności*.
4. *Poradnik tutora. Teoria i praktyka w pracy z młodzieżą zagrożoną wykluczeniem społecznym*, twwp.edu.pl
5. http://tutoring.edu.pl/tutoring_definicja_innowacyjna_metoda, page,46
6. <http://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Odpowied%C5%BA%20Sekretarza%20Stanu%20w%20Ministerstwie%20Edukacji%20Narodowej%20z%20dnia%2009.06.2014%20r.%20na%20Raport%20RPO%20z%20dzia%C5%82alno%C5%9Bci%20KMP%20w%202013%20r.pdf>
7. *Tutoring - o metodzie Dolnośląska szkoła liderem projakościowych zmian w polskim systemie edukacji* <http://dodn.wroclaw.pl/projekt912/Tutoring.pdf>
8. Zimny. J. 2006. *Współczesny model autorytetu nauczyciela*, Lublin: Wydawnictwo KUL.



Budowanie mostów, czyli próba wykorzystania wiedzy z neurodydaktyki w szkole ponagimnazjalnej

BARBARA JAŚNIEWICZ

WIZYTATOR W WYDZIALE KSZTAŁCENIA PONADGIMNAZJALNEGO I USTAWICZNEGO KURATORIUM OŚWIATY W WARSZAWIE

Odkrycia w zakresie neurologii, nauk kognitywnych czy też efektywnych metod nauczania dostarczają wskazówek dla potrzeb kształcenia alternatywnego. Potwierdzają one, że w procesie nauczania każdy szczegół ma dla mózgu znaczenie. Od tego, w jaki sposób uczy my i wychowujemy młodzież zależy nasza przyszłość. Manfred Spitzer w książce pt. *Jak uczy się mózg*¹ podaje, że niektórzy sądzą, iż wiedzę do głowy można po prostu – tak jak wodę do butelki – wlewać dydaktycznym lejkiem (tzw. lejek norymberski). Kto uważa więc, że uczenie się jest procesem biernym, ten szuka lejka. Założenie, że młodzież nauczy się wszystkiego, co im podamy, niestety jest wciąż aktualne, choć z gruntu fałszywe. Z tego mniemania właśnie biorą się próby pseudoreformatorów, którzy na swój gust chcą modyfikować podstawę programową, traktując ją jako centrum całego systemu nauczania.

Czytając książki neurodydaktyków, np. Spitzera, Davida Rocka², Marzeny Żylińskiej³, Vera F. Birkenbihl⁴ utwierdziłam się w przekonaniu, że wcześniej wspomniane dyskusje dotyczą jedynie spraw drugo- i trzeciorzędnych. Właściwym punktem odniesienia powinno być, moim zdaniem, narzędzie poznania, czyli ludzki mózg. Spitzer twierdzi, że: *Tym, czym żołądek w procesie trawienia, nogi w poruszaniu się czy oczy w widzeniu, tym jest mózg w uczeniu się*⁵. Dlatego wyniki badań nad mózgiem są dla uczenia się tak samo ważne, jak np. anatomia i fi-

zjologia stawów i mięśni dla sportu.

Celem artykułu jest przybliżenie poglądów neurodydaktyków oraz krótka refleksja nad zrozumieniem istoty uczenia się. To zrozumienie nie powinno pozostać jedynie hermetyczną wiedzą naukowców, ponieważ dotyczy wszystkich ludzi, wszyscy się ciągle czegoś uczymy.

Czym jest neurodydaktyka?

Najogólniej rzecz ujmując jest to połączenie dydaktyki i neurobiologii. Nauka ta zaczęła rozwijać się niezwykle intensywnie i stosunkowo niedawno (tj. od czasu, kiedy można prowadzić w miarę precyzyjne badania nad pracą mózgu w trakcie wykonywania przez niego różnych aktywności). Dla neurodydaktyków ważne jest, aby doprecyzować, co robią neurony, kiedy człowiek się uczy. Poszukują oni również odpowiedzi na wiele innych pytań związanych z uczeniem się, np.: Jak sprawić, by nauczanie było bardziej przyjazne uczniowi? Czy współczesna szkoła spełnia warunki, w którym mózg ucznia będzie czuł się dobrze i z powodzeniem się rozwijał?

Jak działa nasz mózg?

Na mózg składają się miliardy wyspecjalizowanych komórek. Szczególną rolę w uczeniu się odgrywa kora mózgowa, która jest odpowiedzialna za rozwiązywanie problemów, rozróżnianie wzajemnych relacji oraz określanie wzorców znaczeniowych. Kora mózgowa pokrywa dwie półkule: lewą i prawą. Chociaż mózg człowieka waży około 1,4 kilograma, tj. zaledwie dwa procent całej masy ciała i zużywa przeciętnie 20% energii wykorzystywanej przez nasz organizm, to jest w stanie przetwarzać nieprawdopodobnie ilości informacji, które wchodzą i wychodzą przez około cztery miliony włókien nerwowych. Ta potężna chemiczno-elektryczna maszyna rządzi się swoimi prawami. Neurodydaktycy twierdzą, że mózg sam wybiera z zalewającej nasze zmysły fali bodźców to, co może okazać się dla niego przydatne. Sam się tworzy i decyduje, kiedy uruchomić swoją aktywność i zapisać istotne dla niego fakty w sieci 100 miliardów neuronów. Jest wciąż aktywnym detektorem nowości, preferuje to, co nietypowe, jeśli czegoś nie uzna za ważne, odrzuca bez wahania. Natura nie przystosowała go do gromadzenia informacji niczym dysk pamięci komputera; choć pojemność ma sporą, to samo utrwalanie danych jest procesem długotrwałym. Dlatego woli uogólniać, wyszukiwać reguły i dopasowywać je do rzeczywistości. W działaniu rozwija się znacznie dynamiczniej niż poprzez obserwację. I co niezmiernie ważne: uczy się przede wszystkim od innych (neurony lustrzane). Mechanizm lustrzany, to neurologiczne podłoże empatii. Kiedy patrzymy na coś, co robi inna osoba, nasze mózgi kopiuje te stany. Żaden podręcznik, tablet ani tablica interaktywna nie aktywuje tak naszego mózgu, jak drugi człowiek. Podstawą uczenia się jest wchodzenie w relacje ze światem. Już starożytni Rzymianie twierdzili, że ucząc innych, uczymy się sami.

dają przez około cztery miliony włókien nerwowych. Ta potężna chemiczno-elektryczna maszyna rządzi się swoimi prawami. Neurodydaktycy twierdzą, że mózg sam wybiera z zalewającej nasze zmysły fali bodźców to, co może okazać się dla niego przydatne. Sam się tworzy i decyduje, kiedy uruchomić swoją aktywność i zapisać istotne dla niego fakty w sieci 100 miliardów neuronów. Jest wciąż aktywnym detektorem nowości, preferuje to, co nietypowe, jeśli czegoś nie uzna za ważne, odrzuca bez wahania. Natura nie przystosowała go do gromadzenia informacji niczym dysk pamięci komputera; choć pojemność ma sporą, to samo utrwalanie danych jest procesem długotrwałym. Dlatego woli uogólniać, wyszukiwać reguły i dopasowywać je do rzeczywistości. W działaniu rozwija się znacznie dynamiczniej niż poprzez obserwację. I co niezmiernie ważne: uczy się przede wszystkim od innych (neurony lustrzane). Mechanizm lustrzany, to neurologiczne podłoże empatii. Kiedy patrzymy na coś, co robi inna osoba, nasze mózgi kopiuje te stany. Żaden podręcznik, tablet ani tablica interaktywna nie aktywuje tak naszego mózgu, jak drugi człowiek. Podstawą uczenia się jest wchodzenie w relacje ze światem. Już starożytni Rzymianie twierdzili, że ucząc innych, uczymy się sami.

Od czego zależy proces nauczania wg neurodydaktyki?

Neurologzy badający warunki sprzyjające procesowi nauczania wyróżnili istotne zmienne, np. emocje (stres), odwodnienie, czas, wiara w sukces, pożywienie, sen, ruch, stymulujące środowisko. W artykule chciałabym odnieść się tylko do omówienia kilku zmiennych.

Naukowcy są zgodni, że wszelkie nega-

¹ Por. Manfred Spitzer, *Jak uczy się mózg*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s.15.

² David Rock, *Twój mózg w działaniu*, Poznań 2014.

³ Marzena Żylińska *Neurodydaktyka: Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.

⁴ Vera F. Birkenbihl, *Nowe siano w głowie? Instrukcja obsługi mózgu*, Katowice 2003.

⁵ M. Spitzer, s.11

tywne emocje doprowadzające do lęku i stresu ucznia w szkole nie są korzystne dla procesu uczenia się. Ponadto emocje wzmacniają wspomnienia (pozytywne bądź negatywne), dzięki uwalnianiu substancji chemicznych wpływających na ciało migdałowe (ośrodek emocjonalny) i hipokamp (ośrodek faktograficzny). Upraszczając, aktywizując system emocjonalny, pozytywnie wpływa się na inne systemy w mózgu, które są odpowiedzialne za naukę. Dlatego tak ważne jest zapewnienie młodzieży bezpieczeństwa – zarówno intelektualnego, jak i fizycznego. Zdają sobie sprawę, że w codziennym życiu, tak samo w szkole, nie sposób jest wyeliminować wszystkie przyczyny stresu. Wobec powyższego może warto poświęcić trochę czasu w szkole, aby nauczyć młodzież pewnych technik pozwalających złagodzić zły stan emocjonalny. W wielu szkołach warszawskich wprowadzono warsztaty mające na celu, m.in. poznanie własnych emocji, kierowanie nimi. Najczęściej, takie warsztaty prowadzone są jednak dopiero w ostatnich klasach szkół ponadgimnazjalnych.

Również odwodnienie ma istotny wpływ na mózg. Badacze stresu odkryli, że *w ciągu pięciu minut od wypicia wody w sposób istotny spada poziom hormonów wywołujących stres*⁶.

Czas jest jednym z najważniejszych elementów potrzebnych do opanowania podstawy programowej. Naukowcy podają, że potrzeba od pięciu do sześciu godzin, żeby nowa pamięć umiejętności motorycznej przemieściła się z pamięci krótkotrwałej (z przodu mózgu), do długotrwałej (z tyłu mózgu). Nasuwa się wniosek, że lepiej jest zrezygnować na lekcji z wprowadzenia pewnych, nowych treści, niż uczynić to zbyt szybko. W związku z powyższym należy odpowiednio planować lekcję, np. pierwsze dziesięć minut – uczniowie są w stanie przyswoić najwięcej informacji. Jest to najlepszy czas na wprowadzenie nowego tematu. Następnie, po około dwudziestu minutach, zaczyna się okres spadku uwagi, wówczas nauczyciel powinien zmienić sposób prezentacji wiadomości tak, aby ponownie ostatnie, efektywne dla przyswojenia wiadomości piętnaście minut wykorzystać na powtórzenie lub zastosowanie nowej wiedzy. Należy dodać, że pamięć robocza (operacyjna) ucznia manipuluje treściami, porządkuje je, łączy ze sobą, przekształca. Neurodydaktycy podkreślają, że im intensywniej zajmujemy się daną treścią, tym większe prawdopodobieństwo, że pozostawi ona ślad w pamięci (głębokość przetwarzania). Treść przetwarzana jest w sposób interaktywny, przez różne obszary mózgu jednocześnie.

Kolejnym ważnym elementem wpływającym na naukę jest wiara w sukces. Wia-

ra ta jest ściśle powiązana ze stylem i sposobem oceniania preferowanym przez nauczyciela. Zdaniem neurodydaktyków mózg jest zadowolony, kiedy podąża za czymś nowym, ciekawym i ważnym oraz gdy otrzymuje informacje zwrotne o sukcesie. Nagroda zapewnia uczenie się. Uczenie oznacza, w dłuższym czasie, zmianę reprezentacji korowych. Należy podkreślić, że układ dopaminergiczny nie uczestniczy w karaniu, odpowiada wyłącznie za nagradzanie. Każdy uczy się na swój sposób i to właśnie tego, co najlepiej pasuje do jego struktury i siły połączeń synaptycznych.

Niezmierznie ważnym elementem dla optymalizacji pracy mózgu jest odpowiednie pożywienie. Wskazane jest spożywanie świeżych owoców i warzyw oraz produktów wysokobiałkowych. W tym miejscu nasuwa się smutna refleksja: w ilu warszawskich szkołach ponadgimnazjalnych w sklepikach szkolnych można kupić owoce, warzywa lub naturalnie wyciskane soki.

„Ukrzeselkowanie” to również czynnik nie sprzyjający procesowi uczenia się. M. Żylińska twierdzi, że krzesła to stosunkowo *młode wynalazki*. Typowy uczeń, który siedzi przez większość dnia w klasie (siedem – osiem godzin lekcyjnych), naraża się na różne dolegliwości, np. problemy z oddychaniem, bóle kręgosłupa.

Na pracę mózgu niedoceniony wpływ ma również stymulujące środowisko. Kiedy uczeń używa mózgu powstają liczne rozgałęzienia, kiedy żyje w zubożałym otoczeniu, traci je, po prostu dendryty umierają z nudy. Mózg chce się uczyć, ale kiedy zadania są dla niego zbyt łatwe lub za trudne proces nauczania ulega spowolnieniu. Spitzer twierdzi: *Nasze mózgi są jak niesamowicie efektywne odkurzacze, wciągające*

*wszelkie otaczające nas informacje, nie potrafią inaczej, jak tylko odbierać wszystko, co wokół nas ważne i przetwarzać w najbardziej efektywny sposób*⁷.

Zamiast zakończenia

Badania w dziedzinie neurobiologii (neurosciece) rzuciły dużo światła na to, jak uczy się mózg. Zdaniem neurodydaktyków w szkołach stworzyliśmy system, który w zdecydowanym stopniu utrudnia pracę mózgowi. Dla uczenia się ważne jest to, że uczymy się zawsze, kiedy doświadczamy czegoś pozytywnego. Proces uczenia się wymaga rozwoju wszystkich struktur mózgowych. Na uwagę zasługuje fakt, że mimo coraz większej wiedzy na ten temat i jej wyraźnych odniesień do zasad pedagogiki, istnieje tak niewiele powiązań między badaniami nad mózgiem a zasadami i praktyką edukacji. Musimy jednak pamiętać, że wirowania liści na wietrze w lesie i tak nigdy nie zrozumiemy, podobnie jak przekazywania impulsów elektrycznych przez neurony w mózgu.

Na zakończenie pragnę dodać, że im więcej osób zrozumie, że postępowanie przyjazne dla mózgu idzie w parze z odczuwaniem satysfakcji (radości, dobrego samopoczucia), tym lepiej. Ten, kto w trakcie uczenia się jest uważany, zmotywowany i w dobrym nastroju, zapamięta więcej. Wówczas slogan o uczeniu się przez całe życie przestanie przerażać, a zacznie brzmieć jak słodka obietnica. Nie musimy wymyślać szkoły na nowo, ale musimy się zastanowić czy do tej pory wszystko przebiegało tak, jak tego oczekiwano i czy przypadkiem nie można by niektórych rzeczy zmienić. □

⁷ M.Spitzer, s. 211



⁶ Por. L. Erlauer, *The Brain Compatible Classroom* ASCD, USA 2003, op.cyt.s.43.

Dzieci z Zespołem Tourette'a

– specyficzne trudności w funkcjonowaniu w szkole

DOROTA JASIŃSKA

NAUCZYCIEL KONSULTANT W MAZOWIECKIM SAMORZĄDOWYM CENTRUM DOSKONALENIA NAUCZYCIELI WYDZIAŁ W WARSZAWIE

Jednym z podstawowych kierunków realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2014/2015 jest edukacja włączająca uczniów niepełnosprawnych. Włączanie polega na edukacji uczniów ze specjalnymi potrzebami (ADHD, dysleksja, choroby przewlekłe np. Zespół Tourette'a) z ich zdrowymi rówieśnikami w celu wyrównywania szans edukacyjnych.

Zespół Tourette'a (ZT) to choroba tikowa polegająca na mimowolnych, krótkotrwałych i nierytmicznych skurczach mięśni (tiki ruchowe) lub mimowolnym, szybkim, nagłym, krótkotrwałym wydawaniu dźwięków lub słów (tiki głosowe). Rzadko również występują tzw. tiki czuciowe, które polegają na krótkotrwałych i powtarzających się doznaniach somatycznych, odczuwanych na skórze.

Tiki ruchowe objawiają się np. marszczeniem czoła, mruganiem oczami, otwieraniem ust, wysuwaniem języka, potrząśnięciem głową po tiki sprawiające wrażenie celowych, np.: dotykanie innych ludzi, wachanie przedmiotów, podskakiwanie, kopanie czy powtarzanie gestów lub ruchów wykonywanych przez inne osoby.

Tiki wokalne (głosowe) inaczej zwane oddechowymi przypominają, np.: chrząkanie, pogwizdywanie, mlaskanie, mruczenie, szczekanie, ale też powtarzanie zasłyszanych lub wypowiedzianych przez siebie lub innych sylab, zgłosek i słów oraz wypowiedzanie treści wulgarnych.

Tiki czuciowe odczuwalne są jako mrowienie, swędzenie, łaskotanie, drętwienie, a także jako uczucie gorąca i napięcia.

Wymienione powyżej objawy choroby mogą znacznie utrudniać dziecku funkcjonowanie w szkole. Po pierwsze, niektóre tiki jak intensywne kiwanie głową, mruganie powiekami, wyciąganie szyi lub przewracanie oczami, mogą sprawić, że uczeń nie będzie w stanie patrzeć prosto na nauczyciela, tablicę czy też przeczytać fragmentu tekstu z książki. Podobnie bardzo nasilone tiki rąk mogą przeszkadzać w pisaniu i sprawić, że pismo będzie nieczytelne. Po drugie, niektóre tiki wokalne np. głośne okrzyki mogą zaburzać ciągłość wypowiedzi ucznia lub wręcz ją uniemożliwić a przy tym przeszkadzać innym

dzieciom w klasie. Poważną trudnością dla ucznia jest też powstrzymywanie się od tików (często kosztem dużego wewnętrznego napięcia). Uczeń czyni tak, aby uniknąć wstydu, wyśmiewania i napiętnowania przez rówieśników. Koncentrując się na powstrzymywaniu tików nie jest w stanie jednocześnie skupić uwagi na tym, co dzieje się na lekcji.

Na funkcjonowanie dziecka z zaburzeniami tikowymi w szkole mają wpływ nie tylko same objawy ZT, ale również zaburzenia współistniejące, do których należą, m.in.:

- zaburzenia obsesyjno-kompulsyjne (u ok. 28-68%),
- zespół nadpobudliwości psychoruchowej i zaburzeń koncentracji uwagi (tzw. ADHD, u ok. 24-62%),
- specyficzne trudności w uczeniu się pod postacią dysleksji, dysgrafii, dysortografii czy dyskalkulii (u ok. 50%),
- zaburzenia opozycyjno-buntownicze.

Dzieci, u których obok ZT występują zaburzenia obsesyjno-kompulsyjne, mogą być pedantyczne w mówieniu, wykonywaniu różnych czynności, mogą potrzebować ustalonych zajęć i rozkładu dnia, dążenia do bezwzględnej doskonałości i utrzymania wszystkiego „tak jak należy”. Może to przeszkadzać w odrabianiu lekcji, bo odczuwają przymus poprawiania ich w nieskończoność kosztem innych zadań, na które brakuje czasu. Zdarza się, że odrabiają lekcje godzinami i nie mogą ich dokończyć.

Dzieci z ZT i zespołem nadpobudliwości psychoruchowej (ADHD) charakteryzują rozkojarzenie, wiercenie się, nieumiejętność skupienia się na jakiejś czynności przez dłuższy czas, wstawanie z ławki bieganie po klasie. Uczniowie ci mogą być także hałaśliwi, zbyt dużo mówić i cały czas sprawiać wrażenie, że „są gotowe do działania”. Ich impulsywność objawia się też częstym wtrącaniem się do rozmowy oraz odpowiadaniem na pytania skierowane do innych dzieci w klasie. Często sprawiają wrażenie jakby nie słuchały co się do nich mówi, mogą nie przyswajając przekazywanych informacji co w naturalny sposób negatywnie wpływa na naukę. Mogą również mieć trudności z koniecznością zadanych prac w szkole i w domu.

Dodatkowo wiele dzieci z ZT może cierpieć na zaburzenia opozycyjno-buntownicze. Typowe oznaki to częste wybuchy złości, kłócenie się z nauczycielami bez konkretnego powodu lub w odpowiedzi na nawet najmniejsze upomnienie. Sprzeciwianie się, niestosowanie się do próśb i reguł, celowe irytowanie innych i obwinianie za własne błędy, obrażanie się, silne wybuchy złości.

I wreszcie, na naukę dzieci z ZT niekorzystny wpływ mogą mieć objawy wywołane przez leki. Najczęściej powodują senność, ośpienie co z kolei źle wpływa na koncentrację uwagi. Mogą również powodować niewyraźne widzenie co w znacznym stopniu utrudnia czytanie lub pisanie. Niektóre leki wywołują też zaburzenia lękowe i depresję, dziecko jest wówczas przygnębione, poirytowane i nie ma ochoty na naukę.

Zaburzenia współistniejące, o których mowa wyżej, mogą w stopniu znacznie większym niż sama choroba tikowa zaburzać funkcjonowanie dziecka w szkole.

Dzieci z Zespołem Tourette'a potrzebują zrozumienia, wsparcia i dostrzegania ich indywidualnych potrzeb. Ich niska samoocena i brak pewności siebie są często powodem ich izolacji, wycofania i rezygnacji z różnych inicjatyw podejmowanych i realizowanych w szkole.

Tworzenie przyjaznego środowiska szkolnego, w którym dziecko z ZT nie będzie wyśmiewane, odręczane i napiętnowane przez rówieśników i będzie miało takie same szanse uczenia się jak inni jest niezwykle ważne i ma ogromny wpływ na efekty leczenia, stan zdrowia i jakość życia obecnie oraz w przyszłości.

Bibliografia

1. Bryńska A., Wolańczyk T., Dziecko z zaburzeniami tikowymi w szkole i przedszkolu, ORE, Warszawa 2010.
2. Robertson M., Cavana A., Zespół Tourette'a. Fakty, Wydawnictwo Czarno na białym, Warszawa 2013.
3. Robertson M., Baron-Cohen S., Zespół Tourette'a, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001. □

Kurator sądowy – kto to taki, co może, a czego nie?

ALINA PRUSINOWSKA-MAREK

KURATOR, SPECJALISTA DS. RODZINNYCH W SĄDZIE RODZINNYM W GRODZISKU MAZOWIECKIM,
CERTYFIKOWANY SPECJALISTA I SUPERWIZOR W ZAKRESIE PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE,
CZŁONEK RADY DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY PRZY PARPA, TRENER I WYKŁADOWCA M.IN. KRAJOWEJ SZKOŁY SĄDOWNICTWA I PROKURATURY

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 o kuratorach sądowych (t.j. Dz.U.2014 poz.795, dalej: uks) określa współczesny ustrój kurateli sądowej w Polsce. Stanowi ona, że „kuratorzy sądowi realizują określone przez prawo zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym, związane z wykonywaniem orzeczeń sądu” (art.1 uks).

Ważne!

Kuratorzy sądowi mogą podejmować czynności służbowe jedynie wobec osób objętych orzeczeniem sądu. Orzeczenie może mieć postać: wyroku, postanowienia lub pisemnego zarządzenia. Stąd mówi się, że kuratorzy sądowi są organem wykonawczym lub pomocniczym sądu.

Organizacja kuratorskiej służby sądowej

Ustawa wyróżnia zawodowych i społecznych kuratorów sądowych. Zawodowi kuratorzy sądowi są zatrudnieni w sądzie rejonowym przez Prezesa Sądu Okręgowego po odbyciu rocznej aplikacji kuratorskiej i pomyślnym zdaniu egzaminu zawodowego. Kandydaci na zawodowego kuratora muszą spełniać określone w ustawie wymagania formalne. Kuratorzy zawodowi świadczą pracę w sądzie rejonowym i ma ona charakter zadaniowy, tzn. kuratorzy pełnią minimum 2 dyżury w tygodniu w sądzie, a resztę swych obowiązków służbowych wykonują w przydzielonym im terenie (miejsce zamieszkania podopiecznych, szkoła, zakład pracy itp.).

Pracę zawodowych kuratorów sądowych wspomagają społeczni kuratorzy sądowi, którzy nie są zatrudnieni w sądzie. Społeczni kuratorzy sądowi do pełnienia swej funkcji (społecznej) są powoływani przez Prezesa Sądu Rejonowego na wniosek kierownika zespołu kuratorów. Składają oni przed Prezesem stosowne przyrzeczenie i na potwier-

dzenie ich społecznej funkcji otrzymują legitymację służbową.

Obowiązki kuratorów sądowych

Pamiętaj!

Kurator sądowy składając przez prezesem ślubowanie zostaje zobowiązany do zachowania w tajemnicy wszystkich okoliczności, o których powziął wiadomość w związku z pełnieniem swojej funkcji.

Pamiętaj!

Kurator sądowy podobnie jak pracownik socjalny nie udziela informacji na temat swoich podopiecznych telefonicznie osobom, których nie zna. Jeśli nie jest możliwy Twój osobisty kontakt z kuratorem i okazanie dokumentu potwierdzającego Twoje uprawnienie do pozyskiwania danych osobowych, w tym danych wrażliwych, wyślij do kuratora faks informujący, kim jesteś i jaki podmiot reprezentujesz oraz podaj zakres informacji, jakie chcesz uzyskać.

Z uwagi na obowiązek zachowania poufności danych i informacji uzyskanych przez kuratora sądowego kurator nie ma obowiązku podawania przedstawicielowi podmiotu, do którego zwraca się o udzielenie mu pomocy w wykonywaniu obowiązków służbowych powodów, dla jakich żąda udzielenia mu określonych informacji o podopiecznym lub okoliczności dotyczących sprawy w sądzie.

Każdy kurator sądowy (zawodowy i społeczny) posiada legitymację służbową ze zdjęciem.

Legitymacja służbowa jest obligatoryjnym dokumentem potwierdzającym tożsamość kuratora oraz jego uprawnienia do wykonywania wskazanych przez przepisy/sąd czynności. Obok zdjęcia kuratora w legitymacji służbowej jest umieszczona treść art. 9 pkt. 5 uks :

„Wykonując swoje obowiązki służbowe, kurator zawodowy ma prawo do żądania od Policji oraz innych organów lub instytucji państwowych, organów samorządu terytorialnego, stowarzyszeń i organizacji społecznych w zakre-

sie ich działania, a także od osób fizycznych pomocy w wykonywaniu czynności służbowych.”.

Pamiętaj!

Kiedy do Twojej instytucji/organizacji zgłasza się osoba informująca, że jest kuratorem sądowym i prosi o udzielenie jej informacji o swoim podopiecznym poproś ją o okazanie ważnej legitymacji służbowej.

Jeśli jest to kurator zawodowy, to jest on uprawniony na podstawie art. 9 pkt.5 uks do żądania od Ciebie udzielenia wszelkich informacji. Jeśli jest to kurator społeczny, to żądaj od niego okazania dokumentu potwierdzającego zlecenie pełnienia nadzoru nad daną osobą.

Pamiętaj!

Kurator sądowy na podstawie art. 9 pkt 5 uks może żądać od każdego pomocy w wykonywaniu czynności służbowych np. udzielenia informacji o wynikach w nauce, frekwencji i zachowaniu się podopiecznego na terenie placówki oświatowej.

Uprawnienia kuratorów sądowych

Ustawa o kuratorach sądowych precyzuje uprawnienia kuratorów zawodowych i społecznych (art.9, art. 87 ust.3).Kurator zawodowy i społeczny wykonując swe obowiązki ma prawo do:

1. odwiedzania w godzinach od 7.00 do 22.00 osób objętych postępowaniem w miejscu ich zamieszkania lub pobytu, a także w zakładach zamkniętych,
2. żądania okazania przez osobę objętą postępowaniem dokumentu pozwalającego na stwierdzenie jej tożsamości,
3. żądania niezbędnych wyjaśnień i informacji od podopiecznych objętych dozorem, nadzorem lub inną formą kontroli zleconej przez sąd,
4. przeglądania akt sądowych i sporządzania z nich odpisów w związku z wykonywa-

niem czynności służbowych oraz dostępu do dokumentacji dotyczącej podopiecznego i innych osób objętych postępowaniem, 5. żądania od Policji oraz innych organów lub instytucji państwowych, organów samorządu terytorialnego, stowarzyszeń i organizacji społecznych w zakresie ich działania, a także od osób fizycznych pomocy w wykonywaniu czynności służbowych.

Obowiązki kuratorów sądowych

Ustawa określa również obowiązki kuratora zawodowego w sposób następujący:

Art. 11 uks. Zawodowy kurator sądowy obowiązany jest do:

- występowania w uzasadnionych wypadkach z wnioskiem o zmianę lub uchylenie orzeczonego środka,
- przeprowadzania na zlecenie sądu lub sędziego wywiadów środowiskowych,
- współpracy z właściwym samorządem i organizacjami społecznymi, które statutowo zajmują się opieką, wychowaniem, resocjalizacją, leczeniem i świadczeniem pomocy społecznej w środowisku otwartym,
- organizacji i kontroli pracy podległych kuratorów społecznych oraz innych osób, uprawnionych do wykonywania dozorów lub nadzorów,
- sygnalizowania sądowi przyczyn przewlekłości postępowania wykonawczego lub innych uchybień w działalności pozasądowych podmiotów wykonujących orzeczone środki.

Warto zauważyć, że pozostałe obowiązki kuratorów sądowych będą wynikały z innych przepisów, w tym zgodnie z delegacją art.12 uks z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003 w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych (Dz.U. 2003 nr 112 poz. 1064).

Pełnienie nadzorów nad wykonaniem władzy rodzicielskiej lub nad nieletnim

Z reguły powierzenie nadzoru lub polecenie wykonania innej czynności zleconej przez sąd lub sędziego ma formę pisemną i jest to istotne szczególnie w przypadku kuratorów społecznych. Osoba objęta nadzorem lub przedstawiciel organizacji/instytucji, do której kurator społeczny zwraca się o udzielenie pomocy w wykonywaniu obowiązków służbowych może żądać oprócz okazania przez kuratora legitymacji służbowej również dokumentu potwierdzającego zlecenie danej czynności przez sąd/sędziego.

Kuratorzy sądowi z reguły nie zapowiadają swoich wizyt u podopiecznych – często dlatego, że nie jest to możliwe, gdyż brakuje w zleceniu wykonania wywiadu środowiskowego numerów kontaktowych do osób, u których ma być przeprowadzony ten wywiad lub dlatego, że nie jest to wskazane z/w na okoliczności, w związku z którymi został zlecony wywiad. Należy pamiętać, że niemal we wszyst-

kich sprawach toczących się w sądzie rodzinnym sąd przed wydaniem orzeczenia w sprawie zleca kuratorowi zawodowemu przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Jednakże przeprowadzenie wywiadu jest czynnością jednorazową i nie oznacza ustanowienia stałego nadzoru kuratora. Często rodzice dzieci, u których pojawił się na jednorazowy wywiad kurator (np. w związku z informacją ze szkoły, do której uczęszcza dziecko o dużej absencji dziecka w szkole) uznają, że „mają nadzór kuratora” i oczekują, że kurator podejmie z nimi regularną współpracę. Niestety jednorazowa wizyta kuratora sądowego w domu nie niesie za sobą dalszych czynności kuratora.

Kurator sądowy – funkcjonariusz publiczny

Kuratorzy sądowi (społeczni i zawodowi) są funkcjonariuszami publicznymi. Z tego tytułu przysługuje im ochrona przewidziana w przepisach kodeksu karnego (k.k.), ale też ciąży na nich odpowiedzialność wynikająca z art.231 k.k. Dodatkowo kuratorzy zawodowi za naruszenie obowiązków kuratora ponoszą odpowiedzialność porządkową lub dyscyplinarną (art. 52 ust.1 uks) przewidzianą w ustawie.

Współpraca placówki oświatowej z kuratorem i sądem rodzinnym

Podmioty, które zajmują się statutowo np. opieką, wychowaniem lub edukacją dzieci dość często systematycznie współpracują z sądem/sędzią rodzinnym lub/i kuratorami rodzinnymi. Należy jednak zaznaczyć, że działania sędziego i kuratora w odniesieniu do jednego dziecka lub jego rodziny mogą być działaniami niezależnymi od siebie i warto wówczas precyzyjnie informować sędziego lub kuratora o podejmowanych wcześniej działaniach na rzecz danego dziecka i jego rodziny przez dany podmiot. Szczególną uwagę należy zwrócić na kierowanie korespondencji do odpowiedniego nadawcy (sąd lub kurator) zawsze z podaniem sygnatury sprawy, na którą powoływał się pytający.

Należy również pamiętać, że jeśli dany podmiot np. szkoła informuje sąd opiekuńczy o nieprawidłowej sytuacji opiekuńczej dziecka oczekując tym samym podjęcia przez sąd interwencji prawnej, po zakończeniu sprawy ten podmiot nie będzie poinformowany o wyniku sprawy opiekuńczej. Jeśli podmiot zawiadamiający sąd opiekuńczy będzie chciał poznać wynik przeprowadzonego przez sąd postępowania, musi zwrócić się do sądu z prośbą o udzielenie informacji, z jakim skutkiem zakończyło się zainicjowane przez szkołę postępowanie. □



Matematyka na sto dni przed maturą 2015

ELŻBIETA OSTAFICZUK, ANDRZEJ WAWRZYŃIAK

WSPÓLAUTORZY PROJEKTU DIAGNOSTYCZNEGO „POŁOWA DROGI...”

Parlament Europejski i Rada Unii Europejskiej¹ zalecają państwom członkowskim rozwijanie kompetencji kluczowych w ramach strategii uczenia się przez całe życie. Jako jedną z ośmiu kluczowych wymienia się kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne.

Nauka w gimnazjum i w szkole ponadgimnazjalnej tworzy programowo spójną całość. Od nowej podstawy programowej² w gimnazjum upłynęło już prawie sześć lat. Rok szkolny 2012/2013 powitał w szkołach ponadgimnazjalnych uczniów będących już w połowie zreformowanej drogi do matury z matematyką jako przedmiotem obowiązkowym a rok 2014/2015 zainauguruje pierwszą maturę z matematyki w nowej formule.

...celem reformy programowej jest poprawa efektów kształcenia, forma podstawy programowej również jest temu podporządkowana: wiadomości oraz umiejętności, które uczniowie mają zdobyć na kolejnych etapach kształcenia, wyrażone są w języku wymagań. Wyodrębniono także, w postaci wymagań ogólnych, podstawowe cele kształcenia dla każdego przedmiotu nauczania. Wskazują one na umiejętności wysokiego poziomu (np. rozumowanie w naukach ścisłych i przyrodniczych), których kształtowanie jest najważniejszym zadaniem każdego nauczyciela³.

Nowa – od prawie sześciu lat – podstawa programowa wyodrębniła jako wymagania ogólne zarówno w gimnazjum, jak i w szkole ponadgimnazjalnej:

- I Wykorzystanie i tworzenie informacji.
- II Wykorzystywanie i interpretowanie reprezentacji.
- III Modelowanie matematyczne.
- IV Użycie i tworzenie strategii.
- V Rozumowanie i argumentacja.

Kształcenie wyłącznie biegłości posługiwania się narzędziami matematycznymi – wykonywanie obliczeń czy pamiętanie wzorów – zatarła erozja a myślenie matematyczne – już od edukacji wczesnoszkolnej – stało się jedną z najważniejszych umiejętności.

Nauczycielu Matematyki! *Uzasadnij, udowodnij, wykaż, że...* maturzyści są przygotowani do innowacyjnej formy za-

dań egzaminacyjnych!⁴ Rozwiązują nie tylko tradycyjne zadania, w których w poleceniach wskazywane są narzędzia matematyczne lub metoda rozwiązania, na przykład: *Rozwiąż nierówność kwadratową albo Oblicz lub Wyznacz wartość...*, ale przede wszystkim potrafią rozwiązywać zadania sprawdzające umiejętność *rozumowania, argumentowania i dowodzenia!*

Tabela 1. Przykłady zadań stymulujących myślenie matematyczne

Zad.	Sprawdzana umiejętność	
	Posługiwanie się narzędziami matematycznymi	Myślenie matematyczne
1.	Zapisz w postaci <i>jak najprostszej sumy algebraicznej</i> ⁵ : $(a+b+c)^2 + (a+b-c)^2 + (a-b+c)^2 + (a-b-c)^2$	<i>Wykaż równość:</i> $(a+b+c)^2 + (a+b-c)^2 + (a-b+c)^2 + (a-b-c)^2 = 4a^2 + 4b^2 + 4c^2$.
2.	Wiedząc, że $a+b=1$, $a^2+b^2=7$, oblicz wartość wyrażenia a^4+b^4 .	<i>Uzasadnij</i> ⁶ , że jeżeli $a+b=1$ i $a^2+b^2=7$, to $a^4+b^4=31$.
3.	Rozwiąż nierówność: $x^2+4x<5$.	Udowodnij, że nierówność $x^2+4x<5$ jest spełniona dla $x \in (-5; 1)$.
4.	Dany jest prostokąt o obwodzie równym $4d$ i największym możliwym polu. Wyznacz wymiary tego prostokąta.	<i>Uzasadnij</i> , że wśród prostokątów o ustalonym obwodzie równym $4d$, największe pole ma kwadrat ⁷ .
5.	Oblicz $\lim_{n \rightarrow \infty} \left(\frac{2n+5}{3n+4} + \frac{5-2n}{4n-3} \right)$.	<i>Uzasadnij</i> ⁸ , że $\lim_{n \rightarrow \infty} \left(\frac{2n+5}{3n+4} + \frac{5-2n}{4n-3} \right) = \frac{1}{6}$.
6.	Dana jest funkcja $f(x) = \frac{2x+5}{x^2+1}$, $x \in R$. Oblicz $f'(-1)$.	Dana jest funkcja $f(x) = \frac{2x+5}{x^2+1}$, $x \in R$. <i>Uzasadnij</i> ⁹ , że $f'(-1)=2,5$.

¹ Z. Marciniak, O potrzebie reformy programowej kształcenia ogólnego (w:) Reforma programowa z komentarzami. T. 6. Edukacja matematyczna i techniczna. MEN, 2009, s. 10.

² Rozporządzenie MEN w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół z 23 grudnia 2008 roku wraz ze zmianami ujednoliczonymi w Rozporządzeniu MEN z dnia 27 sierpnia 2012 roku.

³ Z. Marciniak, O potrzebie reformy programowej kształcenia ogólnego (w:) Reforma programowa z komentarzami. T. 6. Edukacja matematyczna i techniczna. MEN, 2009, s. 10.

⁴ Zadania z matematyki przed maturą 2015 są prezentowane przez Centralny Zespół Ekspertów Matematycznych w publikacjach:

• Zbiór zadań maturalnych z rozwiązaniami. CKE, Warszawa 2012 (publikacja zawiera 36% zadań z poleceniami typu: uzasadnij, udowodnij, wykaż);
• Matura z matematyki. Materiały pomocnicze dla nauczycieli i uczniów opracowane przez Centralny Zespół Ekspertów Matematycznych w latach 2010-2014. CKE, Warszawa 2014 (publikacja zawiera 54% zadań z poleceniami typu: uzasadnij, udowodnij, wykaż);
oraz w informatorze:

• Informator o egzaminie maturalnym z matematyki od roku szkolnego 2014/2015. CKE, Warszawa 2013 (publikacja zawiera 15% zadań z poleceniami typu: uzasadnij, udowodnij, wykaż).

Publikacje są udostępniane przez Centralną Komisję Egzaminacyjną.

⁵ Egzamin gimnazjalny z matematyki. Nowe rodzaje zadań zgodne z formułą obowiązującą od roku 2012. Wyd. AKSJOMAT, Toruń 2011, s. 170.

⁶ Arkusz Matura z matematyki, poziom podstawowy, 2011.

⁷ Egzamin gimnazjalny z matematyki. Nowe rodzaje zadań zgodne z formułą obowiązującą od roku 2012. Wyd. AKSJOMAT, Toruń 2011, s. 170.

⁸ Zbiór zadań maturalnych z rozwiązaniami. CKE, Warszawa 2012, s. 119.

⁹ Ibidem, s. 119.

Tabela 1. zawiera propozycję zamiany typowych poleceń występujących w tradycyjnych zadaniach matematycznych na polecenia innowacyjne, wymagające kreatywności ucznia.

W jaki sposób można wymagać od uczniów dowodzenia, które przede wszystkim jest oparte na stosowaniu logiki matematycznej?

Można korzystać z twierdzeń i wzorów matematycznych, przyjmując za jedyny dowód ich poprawności ich praktyczną skuteczność. Tak używa matematyki większość z nas⁹.

Podobnie jak w prawie – wszystko w matematyce musi zostać udowodnione zanim zostanie uznane za prawdę. Nawet najbardziej ewidentne „fakty” nie są uznawane za fakty do chwili, aż matematyk dostarczy na nie rygorystycznych dowodów¹⁰.

Twierdzenia matematyczne są najczęściej sformułowane w postaci implikacji $Z \Rightarrow T$, gdzie Z oznacza założenie, a T – tezę twierdzenia.

Wydaje się, że jedyną regułą wnioskowania ($Z_1 \wedge Z_2 \wedge \dots \wedge Z_n \Rightarrow T$), którą można wymagać w ramach umiejętności rozumowania i argumentowania, można zapisać schematycznie:

$$\begin{array}{c} Z_1 \\ Z_2 \\ \dots \\ Z_n \\ \hline T \end{array}$$

Jeżeli w regule wnioskowania wszystkie założenia (zdania nad kreską) są prawdziwe, to prawdziwa jest teza (zdanie pod kreską).

Najważniejsze reguły wnioskowania, rozumieją intuicyjnie dla ucznia:

1. Reguła odrywania dla implikacji

$$\begin{array}{c} a \Rightarrow b \\ a \\ \hline b \end{array}$$

2. Reguły odrywania dla implikacji: dla równoważności:

$$\begin{array}{c} a \Leftrightarrow b \\ a \\ \hline b \end{array}$$

3. Reguła przechodności równoważności:

$$\begin{array}{c} a \Leftrightarrow b \\ b \Leftrightarrow c \\ \hline a \Leftrightarrow c \end{array}$$

4. Reguła dołączania równoważności:

$$\begin{array}{c} a \Rightarrow b \\ b \Rightarrow a \\ \hline a \Leftrightarrow b \end{array}$$

5. Reguła dołączania koniunkcji:

$$\begin{array}{c} a \\ b \\ \hline a \wedge b \end{array}$$

6. Reguły opuszczania koniunkcji:

$$\begin{array}{c} a \wedge b \\ \hline a \qquad b \end{array}$$

O krok przed maturą 2015 nie zapominajmy o istocie nauczania matematyki, którą opisał George Polya w dekalogu postaw¹¹:

1. Być zainteresowanym matematyką.
2. Znać matematykę.
3. Wiedzieć, jak się uczyć: najlepszy sposób – odkryć samemu.
4. Umieć postawić się na miejscu ucznia.
5. Przekazywać uczniom nie tylko wiadomości, lecz również umiejętności, postawy myślowe, nawyki pracy metodycznej.
6. Niech uczniowie uczą się odgadywać.
7. Niech uczą się udowadniać.
8. Aby uczniowie dostrzegali te cechy zadania, które mogą być użyteczne przy rozwiązywaniu innych zadań; muszą starać się dostrzegać metodę ogólną.
9. Nie ujawniać uczniom od razu całego pomysłu – niech odgadną sami jak najwięcej.
10. Sugerować, lecz nie narzucać swego zdania.

Nie zapominajmy również o dynamice procesu myślenia matematycznego¹² zawierającego fazy:

- Konkretyzacji;
- Uogólnienia;
- Wyszukiwania hipotezy;
- Uzasadnienia;
- Próby rozszerzenia klasy rozważanych przypadków, czyli pojawienie się nowego problemu!

Dynamiczny proces myślenia matematycznego... *zawsze łączy się z cierpieniem i przyjemnością; cierpieniem wywołanym niezrozumieniem oraz przyjemnością, jaką daje oślnienie i przekonujący argumenty*¹³. □

¹¹ George'a Polya, Odkrycia matematyczne. O rozumieniu, uczeniu się i nauczaniu rozwiązywania zadań. Tłum. A. Góralski. WNT, Warszawa 1975, s. 308.

¹² J. Mason, L. Burton, K. Stacey, Myślenie matematyczne. WSiP, 2005.

¹³ Ibidem, s. 125.

„Wyklikaj Szkołę Zawodową”

1 marca 2015 roku na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej została uruchomiona mapa szkół zawodowych.

Co to za mapa? Można tam znaleźć technika i zasadnicze szkoły zawodowe dla młodzieży z terenu całego kraju. Znajdują się tam również m.in. informacje o zawodach, w których kształcą szkoły, miejscach praktyk u pracodawców oraz wynikach egzaminów osiągniętych przez uczniów tych szkół.

Jak poruszać się po mapie? To bardzo proste. Aby znaleźć informacje o szkołach w wybranym powiecie, należy: kliknąć na właściwe województwo, po ukazaniu się listy powiatów należy wybrać powiat, a w nim wybraną szkołę.

Pod listą powiatów w każdym województwie znajduje się link do informacji o proponowanych przez pracodawców miejscach realizacji kształcenia praktycznego.

Obecnie w Polsce kształcenie odbywa się w 194 zawodach, w których wyodrębniono 255 kwalifikacji. Mamy 1957 techników i 1684 zasadnicze szkoły zawodowe dla młodzieży.

Ponieważ Mapa przeznaczona jest dla gimnazjalistów nie umieszczono na niej szkół licealnych.

Uruchomienie mapy to jeden z elementów trwającego, ogłoszonego przez minister edukacji narodowej, Roku Szkoły Zawodowej. Celem projektu jest nie tylko pokazanie młodzieży oferty techników i szkół zawodowych, ale też m.in. promocja szkolnictwa zawodowego, współpraca z pracodawcami, a także wsparcie doradztwa zawodowego.

Źródło: www.men.gov.pl

Turniej Klas Policyjnych

Komenda Stołeczna Policji już po raz drugi organizuje Turniej Klas Policyjnych. Wezmą w nim udział uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z terenu garnizonu stołecznego, którzy na co dzień uczęszczają do klas o profilu policyjnym. Rozstrzygnięcie finału odbędzie się w maju br.

Ideą turnieju jest propagowanie wiedzy na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz integracja młodzieży klas policyjnych. Jest on także okazją do wymiany doświadczeń tzw. dobrych praktyk pomiędzy placówkami, w których prowadzone są klasy o profilu policyjnym.

Przedsięwzięcie organizowane przez stołecznych funkcjonariuszy pozwoli uczniom sprawdzić swoje wiadomości na temat specyfiki służby i organizacji Policji, a także poprawić swoją kondycję fizyczną. Pozwoli to również młodym adeptom lepiej przygotować się do testów, jeżeli swoją przyszłość będą chcieli związać właśnie z Policją.

W ramach turnieju rozegrane zostaną cztery konkurencje: test sprawności fizycznej, test umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, test umiejętności strzeleckich oraz sprawdzian obejmujący ogólną wiedzę o Policji. Szczegółowy regulamin zostanie umieszczony na stronie internetowej KSP. Dla zwycięzców przewidziane są puchary oraz nagrody rzeczowe.

W skład komisji wejdą policjanci Wydziału Prewencji KSP oraz Wydziału Doskonalenia Zawodowego KSP. Będą oni czuwać nie tylko nad bezpiecznym przebiegiem turnieju, ale również nad dobrą atmosferą i zdrową rywalizacją wśród młodzieży.

Warto dodać, że na terenie garnizonu stołecznego klasy o profilu policyjnym utworzono w dziewięciu placówkach szkolnych: dwóch szkołach ponadgimnazjalnych na terenie Warszawy oraz sześciu placówkach na terenie ościennych powiatów (wołomińskim, piaseczyńskim, legionowskim, mińskim i otwockim).

Elżbieta Sandecka-Pultowicz
Zespół Prasowy KSP

⁹ D. Laskowski, 2012, Jak tego dowieść – krótka opowieść. Dowody matematyczne dla każdego. Wyd. HELION, Gliwice, s. 7.

¹⁰ A. Rooney, 2011, Fascynująca matematyka. Wyd. BELLONA, Warszawa, s. 283.

MUZEUM ROMANTYZMU W OPINOGÓRZE

ul. Krasińskiego 9, 06-406 Opinogóra
tel./fax 23 671 70 25

mr@muzeumromantyzmu.pl,
www.muzeumromantyzmu.pl



Muzeum Romantyzmu w Opinogórze otwarto 20 maja 1961 r., w 150. rocznicę dekretu Napoleona przywracającego Opinogórę Krasińskim.

Na Muzeum Romantyzmu składają się obiekty usytuowane na terenie ponaddwudziestodwuhektarowego parku krajobrazowego w stylu angielskim. Najstarszymi są: neogotycki Pałacyk z I poł. XIX w., mieszczący stałą ekspozycję poświęconą Zygmuntowi Krasińskiemu oraz neogotycki budynek Oficyny Dworskiej, w którym organizowane są ekspozycje czasowe. Od 2008 r. w parku stoi, wzniesiony w oparciu o projekt Józefa Gałęzowskiego sprzed stu lat, Dwór, w którym można oglądać m.in. wystawę polskiego malarstwa romantycznego.

Muzeum gromadzi pamiątki związane z historią rodziny Krasińskich, ze szczególnym uwzględnieniem Zygmunta Krasińskiego (1812-1859), dramatopisarza (autora „Nie-Boskiej Komedii”) i poety, którego obszerna korespondencja jest dziś uznawana za szczytowe osiągnięcie polskiej epistolografii romantycznej. W muzeum gromadzone są też pamiątki epoki napoleońskiej. Tradycyjnie temat ten zajmował poczesne miejsce w siedzibach opinogórskiej gałęzi rodu Krasińskich, od czasu udziału ojca poety, Wincentego, jako dowódcy pułku szwoleżerów w kampanii napoleońskiej.

Najciekawsze eksponaty w Muzeum to: teczka Napoleona zabrana przez Kozaków podczas przeprawy przez Berezynę, portret Zygmunta Krasińskiego malowany przez jego żonę Elizę z Branickich Krasińska, drzewo genealogiczne rodu Krasińskich - miedzioryt odbity na jedwabiu z 1772 r., siedem portretów Krasińskich, marmurowe popiersie gen. Wincentego Krasińskiego - dzieło F. Bosio z 1808 r. oraz dwie empirowe biblioteczki z księgozbiorem francuskim z XVII i XVIII wieku złożonym z dzieł literackich, historycznych i filozoficznych. W księgozbiornie Muzeum znajdują się także wczesne wydania utworów Krasińskiego, a także korespondencja, zbiory grafik i map.

Na terenie parku zwiedzać można Kościół z kryptą grobową, w której pochowany jest Zygmunt Krasiński, jego rodzice i dzieci. W Kościele znajduje się nagrobek Marii z Radziwiłłów Krasińskiej, matki poety, przedstawiający kobietę błogosławiącą syna oraz płaskorzeźba ukazująca synów poety w apoteozie krzyża. W parku, nieopodal Dworu, znajduje się jedyny w Polsce pomnik Zygmunta Krasińskiego, odsłonięty w 1989 r., przedstawiający Poetę siedzącego w fotelu, zamyślonego, odpoczywającego podróżnika i wracającego do wspomnień kochanka. Autorem rzeźby jest Mieczysław Welter. Jest także w parku marmurowa ławeczka wykonana w 1832 r. na zamówienie Amelii Żałuskiej, pierwszej muzy Zygmunta Krasińskiego, z wykutym napisem „Niech pamięć moja zawsze ci będzie miła”. Wg relacji gości odwiedzających Opinogórę, każdy, kto siądzie na tej ławeczce, ten się zakocha.

Powszechne w parkach romantycznych kamienne meble zachowały się w parku opinogórskim. Należą do nich: kamienny fotelik nazywany „fotelikiem Cieszkowskiego”, okrągły stół, kolumna z wazonem. U stóp Pałacyku stoi kamienny krzyż z inskrypcją o Bolesławie IV, wystawiony w 1838 r. przez gen. Wincentego Krasińskiego dla uczczenia pamięci księcia mazowieckiego, który zginął w Opinogórze w 1454 r. podczas polowania.

Muzeum prowadzi szeroko zakrojoną działalność wystawienniczą, edukacyjną i popularyzatorską, organizuje koncerty muzyki poważnej, spotkania poetyckie, sesje naukowe, lekcje muzealne, konkursy, wydaje materiały reklamowe, katalogi i przewodniki.





PRENUMERATA



Mazowieckie
Samorządowe Centrum
Doskonalenia Nauczycieli

ul. Świętojerska 9, 00-236 Warszawa
tel. (22) 635 32 89, fax (22) 887 78 28
e-mail: mscdn@mscdn.edu.pl
www.mscdn.edu.pl



Zamówienie na prenumeratę Mazowieckiego Kwartalnika Edukacyjnego wraz z dodatkiem, Biuletynem Informacyjnym Kuratorium Oświaty w Warszawie

Koszt rocznej prenumeraty 1 egzemplarza kwartalnika + dodatek wynosi 50,00 zł (12,50 zł za wydanie + dodatek – w tym koszty przesyłki)

Zamawiam prenumeratę MERITUM oraz dodatek OŚWIATA MAZOWIECKA na rok 2015, w ilości egz. kwartalnie.

Zamawiający:

Nazwa:	Adres:	Osoba upoważniona:
NIP	Telefon	Podpis i pieczęć

Oświadczenie: Zamawiający oświadcza, że jest uprawniony do złożenia powyższego zamówienia i przyjęcia faktury VAT.
Zamawiający upoważnia do wystawienia faktur VAT bez podpisu Zamawiającego.